

ANTONI GĄSIOROWSKI, IZABELA SKIERSKA (Poznań)

Oficjalaty okręgowe w późnośredniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej*

I. Uwagi wstępne

Oficjał — jak wiadomo — był stałym sędzią biskupim. W Polsce pojawił się w drugiej połowie XIII w. Rezydował z reguły w stolicy diecezji i obejmował swoją jurysdykcją cały obszar tej diecezji. Od XV w. coraz częściej używał określenia *generalis*¹. Już u schyłku XIII w. pojawili się jednak w Polsce pierwsi oficjałowie okręgowi, foralni, którzy sprawowali funkcje oficjałskie na mniejszym, określonym obszarze diecezji. Za najstarszy ze znanych tworów

* SKRÓTY: AA — Akta arcybiskupie w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie: Wincentego Kota z Dębna (AA 1), Jana Gruszczyńskiego (AA 2), Zbigniewa Oleśnickiego (AA 3); ACap. — Akta kapituły gnieźnieńskiej, tamże; ACons. — Akta konsystorza gnieźnieńskiego tamże; ADW — Archiwum Diecezjalne we Włocławku; Album — *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. I, Cracoviae 1887; BullPol — *Bullarium Poloniae*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. III–V, Roma — Lublin 1988, 1992, 1995; GąsNot — A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich*, Poznań 1993; KDW — *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. V, Poznań 1908, t. X, Poznań 1993; KorP — J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy kapituły metropolitalnej gnieźnieńskiej...*, t. I–IV, Gniezno 1883; Koz. — S. Kozierowski, [Badania nazw topograficznych starej Wielkopolski], t. I–VIII, Poznań 1914–1939; L.prom. — *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis... in universitate Iagellonica...*, Cracoviae 1849; LLB — Jana Łaskiego... *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej...*, t. I–II, wyd. ks. J. Łukowski, Gniezno 1880–1881; RG — *Repertorium Germanicum*, Bd. VI–VII, Tübingen 1985–1989; RTK — „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”; SHG — *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*; SHGK — województwo krakowskie, SHGP — województwo poznańskie; TR — Teki rzymskie w Bibliotece PAN w Krakowie, rkps 8476 i 8478; U — *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. I–III, Kraków 1894–1908; Wln — Księgi konsystorza wieluńskiego w ADW.

¹ Bibliografia na temat początków oficjalu w Polsce (przede wszystkim opracowania A. Vetulaniego) zestawiona ostatnio w: A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjałowie gnieźnieńscy*, „Roczniki Historyczne”, 61, 1995, ss. 37–86; por. także I. Skierska, *Oficjałat kaliski w XV wieku*, „Rocznik Kaliski”, 25, 1995.

tego typu uważa się oficjalat foralny pomorski w diecezji włocławskiej, za następny — oficjalat czerski, późniejszy warszawski, w diecezji poznańskiej.

Oficjالات foralne (okręgowe) w Polsce nie były przedmiotem większego zainteresowania badaczy. Pisał o nich szerzej, chyba jako pierwszy, A. Vetulani w 1938 r.² Potem w latach pięćdziesiątych pojawiło się kilka prac historyków, głównie jednak kanonistów, badających oficjالات foralne diecezji krakowskiej (kielecki, sandomierski, tarnowski), przede wszystkim zresztą w epoce potrydenckiej³. Zwieńczenie tego nurtu zda się stanowić rozprawa ks. P. Hemperka o oficjalicie lubelskim od czasów najstarszych o nim wzmianek (XV w.), aż po wiek XVIII⁴. Tenże badacz opublikował już wcześniej osobną rozprawę o sieci oficjالات foralnych na terenie całej Polski⁵.

W badaniach nad polskim oficjالات dominowała historia instytucji, prowadzona przede wszystkim za pomocą aparatu badawczego historii prawa kanonicznego. Jest to zrozumiałe, zważywszy, że oficjalat był przede wszystkim instytucją funkcjonującą wedle zasad tego prawa. Dzieje średniowiecznego oficjالاتu nie były np. przedmiotem badania polskiej geografii historycznej. Dla badaczy instytucji mniej istotne były realia geograficzne (sieć siedzib i terenowe granice jurysdykcji). Z rzadka więc uwzględnia oficjالات okręgowe kartografia historyczna. Pomijają granice oficjالاتów, a nawet oznaczenia ich siedzib, zarówno mapy tomów I i II monografii *Kościół w Polsce* (1966, 1969), jak i kolejne zeszyty *Atlasu historycznego Polski* w połowie XVI wieku (województwa: plockie, lubelskie, sandomierskie, wreszcie całe Mazowsze). Wszystkie te mapy z podziałów kościelnych uwzględniają oczywiście diecezje, także archidiaconaty, dekanaty, niekiedy nawet granice i siedziby parafii. Oficjالاتów brak. Wyjątkiem jest tutaj mapa załączona do *Historii Kościoła* z 1979 r., gdzie zaznaczono stolice oficjالاتów⁶. Dodajmy, że archidiecezja gnieźnieńska późnego średniowiecza nie doczekała się dotąd dobrego atlasu, a nawet porządnej

² A. Vetulani, *Prawne stanowisko oficjالات biskupich w Polsce w XV stuleciu*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938, s. 471 n. Autor wyróżnia (s. 481–487, szczególnie s. 483) kilka kategorii oficjالاتów: oficjالات okręgowych z tytułem oficjالاتa generalnego (pomorskiego w diecezji włocławskiej i warszawskiego w diecezji poznańskiej), oficjالات okręgowych bez tego tytułu (np. oficjał kaliski, łęczycki itp.) oraz oficjالات foralnych (wałeckie w diecezji poznańskiej). Jednakże — co pokażą dalsze rozważania — kategorie owe mogą wskazywać jedynie na specyfikę funkcjonowania danego konsystorza w zależności od jego przynależności państwowej (por. w niniejszym artykule, p. II.1–3), a nie na różnice w kompetencjach.

³ Ks. W. Wójcik, *Organizacja i działalność okręgowego oficjالاتu sandomierskiego w latach 1682–1685*, RTK, 3, z. 1, 1956, s. 257 n.; tenże, *Organizacja i działalność oficjالاتu okręgowego w Kielcach w latach 1551–1635*, RTK, 10, z. 3, 1963, s. 29 n.; ks. J. Rzepa, *Organizacja terytorialna sądownictwa kościelnego w diecezji krakowskiej do pierwszego rozbioru Polski*, RTK, 4, z. 3, 1957, s. 83 n.; tenże, *Konsystorz generalny w Tarnowie (1781–1785)*, „Nasza Przyszłość”, 7, 1958, s. 138 n.

⁴ Ks. P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie XV–XVIII w.*, Lublin 1974.

⁵ Tenże, *Oficjالات okręgowe w Polsce*, RTK, 18, z. 3, 1971, s. 51–73; praca przedrukowana potem we wspomnianej wyżej rozprawie, s. 56 n.

⁶ *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. ks. B. Kumora i ks. Z. Obertyńskiego, t. II, cz. 2, Poznań—Warszawa 1979.

mapy, przynoszącej informacje o granicach różnych jednostek administracyjnych, kluczach dóbr arcybiskupich i instytucjach kościelnych. Opracowanie takiej mapy (czy atlasu), które zastąpiłyby starą mapę dołączoną przez ks. Jana Korytkowskiego przed prawie stu dwudziestu laty do wydania książki uposażeń Jana Łaskiego, stanowi bardzo ważny postulat badawczy.

Nie analizowała też środowisk oficjałskich polska historia społeczna. Wyjątkowo tylko zestawiano listy oficjałów (lubelskich — 1974, ostatnio także podpisani — piętnastowiecznych kaliskich i średniowiecznych gnieźnieńskich — 1995) i próbowano analizować zbiorowość ludzką, grupę zawodową, jaką tworzyli oficjałowie. Pierwsze takie próby podjęli podpisani dla średniowiecznych oficjałów kaliskich i gnieźnieńskich (1995). Zagadnienia te powinny stać się również przedmiotem niniejszego opracowania.

II. Oficjalaty

1. Liczba. Czas powstania. O podziałach archidiecezji gnieźnieńskiej na oficjalaty pisał już A. Vetulani w 1938 r. Wyliczył on w XV-wiecznej archidiecezji oficjalaty foralne: kaliski, wieluński, uniejowski, łowicki, łączycki, kurzelowski, wreszcie iwanowicki. W 1958 r. ks. W. Patykiewicz dodał do tej listy oficjalat łęgonicki, występujący wedle niego po raz pierwszy w źródłach w 1466 r. oraz kamieński, którego erekcję skłonny był przypisać — za J. Korytkowskim — Janowi Łaskiemu w 1512 r.⁷ Ks. P. Hemperek (1971) znalazł w archidiecezji gnieźnieńskiej, XV w., 9 oficjalatów okręgowych. Były to, według niego, „w kolejności pojawiania się pierwszych wzmianek” oficjalaty: kamieński (1418), łączycki (1426), kurzelowski (1440), wieluński (1440), kaliski (1458), uniejowski (1466), łowicki (1466), łęgonicki (1466) oraz iwanowicki (1468). Podobną listę zestawił w 1974 r. T. Silnicki⁸ i w 1989 r. ks. B. Kumor, który cofnął tylko pierwszą wzmiankę o oficjalicie łowickim do „przed 1445”, a oficjalat iwanowicki nazwał iwanowskim⁹.

Wszystkie te podziały archidiecezji gnieźnieńskiej i ich chronologia badane były po studium bardzo ograniczonej bazy źródłowej. Autorzy — inaczej niż badacze konsystorzy foralnych w diecezji krakowskiej XV–XVIII w. — wykorzystywali wyłącznie drukowane źródła, przede wszystkim bardzo selektywne wybory z ksiąg konsystorskich opublikowane w l. 1902 i 1908 przez B. Ulanowskiego¹⁰.

⁷ Ks. W. Patykiewicz, *Późniejsze oficjalaty gnieźnieńskie*, RTK, 5, z. 4, 1958, ss. 117–118.

⁸ T. Silnicki, *Ustrój kurii biskupiej. Sądownictwo kościelne*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 1: do roku 1506, Poznań—Warszawa 1974, s. 406.

⁹ B. Kumor, w: *Encyklopedia katolicka*, t. V, Lublin 1989, kol. 1181. Skąd pochodzi data 1445 — nie wiemy. Dodajmy, że wszyscy ci autorzy pominęli pracę ks. S. Haina, *Wincenty Kot prymas Polski 1436–1448*, Poznań 1948, który wśród współpracowników arcybiskupa wymienia (s. 100) m. in. imiennie napotkanych w źródłach oficjałów uniejowskich (od 1441), kaliskich (od 1441), wreszcie łęgonickich (od 1440).

¹⁰ U II i III.

Owe selekta Ulanowskiego zwalniały, zda się, wszystkich autorów od obowiązku sięgania do oryginałów ksiąg konsystorza foralnych¹¹, mimo że księgi takie niekiedy się zachowały.

Badacze instytucji oficjalu zgodnie podkreślają, że oficjaly okręgowe, foralne, powstawały mocą rozporządzenia biskupa ordynariusza najpewniej stopniowo, w miarę potrzeb¹². Nie znamy żadnego aktu prawnego powołującego do życia jakiegokolwiek oficjalat w średniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej; o jego istnieniu dowiadujemy się z reguły z przypadkowych wzmianek o oficjalach. Wzmianki owe są z reguły starsze od zachowanych ksiąg poszczególnych oficjalatów, które zresztą przetrwały tylko w postaci szczątkowej¹³. Informacje o owych oficjalach zestawia Aneks do niniejszego artykułu. Widać z niego wyraźnie, że w średniowiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej istniały w XV w. następujące (posuwając się od północnego zachodu ku południowemu wschodowi) oficjaly: kamieński, kaliski, wieluński, uniejowski, łęczycki, łowicki, łęgonicki, wreszcie kurzelowski. Z listy oficjalatów podawanych przez wcześniejszych badaczy trzeba tu usunąć rzekomy oficjalat iwanowski. Iwanowice w Kaliskiem, posiadłość rodowa Gruszczyńskich, były za pontyfikatu arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego okresową i efemeryczną siedzibą oficjalu kaliskiego; przeniesienia dokonał najpewniej sam Gruszczyński, pragnąc dowartościować swą rodzinną siedzibę. Wraz z jego śmiercią (1473) zakończył życie i oficjalat iwanowski¹⁴. Do tej listy dodać jednak trzeba — na specjalnych prawach — oficjalat gnieźnieński. Rezydujący w Gnieźnie oficjal generalny spełniał bowiem, obok swych dwu funkcji sądowych: 1) zastępcy biskupa ordynariusza na obszarze archidiecezji i 2) takiegoż zastępcy metropolity, także funkcję trzecią: sędziego arcybiskupiego pierwszej instancji na

¹¹ Podpisany nieraz już dawał wyraz poglądom, że publikacja selektów Ulanowskiego przyniosła nauce wiele szkody. Ulanowski swoim subiektywnym (innego być nie mogło) wyborem stworzył zupełnie swoisty obraz rzeczywistości rozgrywającej się przed polskimi konsystorzami, zupełnie też zmienił frekwencję zjawisk pojawiających się na forum tych sądów. Szczególnie mało miarodajne są selekta Ulanowskiego dla badaczy dziejów i organizacji sądów duchownych, bowiem — jak sam pisze (U II s. VI) — interesowały go przede wszystkim „stosunki Kościoła z państwem i ze społeczeństwem, które dla dziejów Polski z XV i początku XVI wieku są najdonioślejsze”, nie zaś „całkowita działalność tego lub owego sądu kościelnego w danej epoce”.

¹² A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 473; ks. P. Hemperek, *Oficjaly*, s. 52. Tenże, s. 56, podniósł, że oficjaly okręgowe w archidiecezji gnieźnieńskiej istniały już w pierwszym dziesiątku lat XV w., kiedy to statuty Mikołaja Kurowskiego wspominają oficjaltów w liczbie mnogiej.

¹³ Najpełniej przetrwały średniowieczne akta oficjalu kaliskiego, przechowywane dziś w ADW, zob. o nich ostatnio I. Skierska, o.c., Aneks III. Również we Włocławku przetrwały średniowieczne akta oficjalu wieluńskiego (od 1458 r.). Do 1944 r. istniały również średniowieczne księgi łowickie, zachowane od 1466 r., które jednak uległy zniszczeniu podczas ostatniej wojny i w tej sytuacji wydany drukiem wybór zapisek z nich (lata 1469–1481) u II ss. 431–456, stanowi jedyną znaną nam po nich pozostałość. Dla potrzeb niniejszego studium autorzy przejrzyli wszystkie znane im średniowieczne księgi konsystorskie archidiecezji gnieźnieńskiej (tj. gnieźnieńskie, kaliskie, wieluńskie).

¹⁴ I. Skierska, o.c., Aneks II.

terenie Gniezna i okolic¹⁵. Większość spraw rozpatrywanych w Gnieźnie w pierwszej instancji przez tamtejszego oficjała generalnego były to sprawy mieszkańców Gniezna i niedalekiej okolicy¹⁶. W tym sensie można mówić o terytorium oficjalu gnieźnieńskiego: terytorium, poza którego granicami rozciągały się inne oficjالات foralne arcybiskupstwa.

Najciekawszą, a i najwcześniejszą zapewne metrykę z gnieźnieńskich oficjالات foralnych ma oficjالات kamieński. Jego stolicą był Kamień, miasto arcybiskupie na Krajnie, na pograniczu wielkopolsko-pomorskim. Kamień był zresztą nie tylko siedzibą oficjała, ale i wikariusza *in spiritualibus*, reprezentującego arcybiskupa ordynariusza gnieźnieńskiego na tych terenach archidiecezji, które do 1466 r. wchodziły w skład państwa krzyżackiego (okolice Tucholi, Chojnic i Białogoboru). Te uprawnienia oficjała i wikariusza kamieńskiego nakazują szukać czasów erekcji tego oficjalu w XIV w. (po lokacji arcybiskupiego miasta Kamienia w 1360 r.). Sam oficjالات kamieński dodać trzeba do ustalonej już wcześniej przez literaturę przedmiotu krótkiej listy najstarszych polskich oficjالات okręgowych, obejmujących te ziemie diecezji, które znalazły się poza granicami państwa, na terenie którego mieściła się jej stolica (archidiakoniat pomorski — część diecezji włocławskiej położona w państwie krzyżackim i czersko-warszawski — poznański w państwie mazowieckim). Najstarsza dotąd znana wzmianka źródłowa o oficjalu i wikariacie kamieńskim pochodzi z 1404 r.¹⁷

Oficjالات kamieński miał więc, jak widać, charakter specjalny. Był on też zapewne najstarszym z gnieźnieńskich oficjالات okręgowych, choć najwcześniejsza znana wzmianka źródłowa przypada oficjalatowi łączyckiemu. Pochodzi ona z 1388 r.¹⁸ i o blisko lub nawet o ponad pół wieku wyprzedza najstarsze wzmianki o innych oficjالاتach (poza kamieńskim). Nie wiemy, czy jest to przypadek, czy też rzeczywiście oficjالات łączycki powstał o tyle wcześniej niż inne, sąsiednie. Za tą starszą metryką mogłyby przemawiać: istnienie tu starej kolegiaty i siedziby bardzo rozległego archidiakonatu. Stara metryka oficjalu łączyckiego byłaby w pełni uzasadniona także względami geograficznymi: położeniem Łęczycy mniej więcej w połowie drogi pomiędzy Gnieznem a południowo-wschodnimi peryferiami archidiecezji. O potrzebie istnienia regionalnych ośrodków sądownictwa kościelnego w archidiecezji gnieźnieńskiej prze-

¹⁵ Celowo nie utożsamiamy tych „okolic” z archidiakonatem, zob. o tym niżej (sprawa Kamienia w archidiakonacie gnieźnieńskim). Owe szczególne uprawnienia oficjالات gnieźnieńskich A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 475, rozciąga „w pierwszym rzędzie... na terytorium archidiakonatu gnieźnieńskiego”, por. też T. Silnicki, *Ustrój kurii*, s. 406.

¹⁶ A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 48.

¹⁷ Szerzej początkami oficjalu kamieńskiego i jego funkcjami zajmujemy się w artykule pt. *Początki oficjalu kamieńskiego archidiecezji gnieźnieńskiej (wiek XIV–XV)*, oddanym do druku w „Kwartalniku Historycznym”.

¹⁸ Por. A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 473–474. Najstarsza wzmianka o oficjale łączyckim pochodzi z ksiąg sądowych ziemskich (zob. Aneks), których język mianem *officialis* mógł określać różnych funkcjonariuszy sądów świeckich, zazwyczaj niskiego szczebla; tu jednak chodzi o duchownego.

konuje bowiem jej rozległość: od jej północno-zachodnich krańców do południowo-wschodnich było około 500 kilometrów!

Czasu utworzenia pozostałych oficjalatów nie potrafimy określić. Powstały one najpewniej w miarę potrzeb, nie później jak w pierwszej tercji XV w., stopniowo tworząc stabilną sieć sądownictwa kościelnego w archidiecezji. Sieć ta istniała już dowodnie u początku drugiej tercji XV w.: sprzed 1441 r. pochodzą najstarsze — przypadkowe przecież — wzmianki o prawie wszystkich oficjalatach gnieźnieńskich. Jedynie o Łowiczu słychać dopiero w 1449 r.

2. Stolice. Jakie czynniki sprawiły, że siedziby oficjalatów usytuowane zostały w tych, a nie w innych miejscowościach? Jasna odpowiedź rysuje się tylko — oczywiście — w przypadku Gniezna, stolicy archidiecezji. Szukając odpowiedzi na pytania o pozostałe stolice, zestawiliśmy 5 czynników, mogących, naszym zdaniem, wpływać na decyzje o owej lokalizacji. Wyniki ilustruje załączone zestawienie.

Miejscowość	Właściciel	Siedziby oficjalatów			
		archidia- konatu	klucza dóbr	kolegiaty	administracji państwowej
Kamień	abp	nie	tak	nie	nie
Gniezno	król	tak	tak	katedra	tak
Kalisz	król	tak	Opatówek	tak	tak
Wieluń	król	tak?	tak	tak	tak
Uniejów	abp	tak	tak	tak	nie
Łęczyca	król	tak	Piątek	tak	tak
Łowicz	abp	nie	tak	tak	nie
Łęgonice	abp	nie	tak	nie	nie
Kurzelów	abp	tak	tak	tak	nie

Widać, że oficjalaty stanowiły organizmy bynajmniej nie jednorodne. Obok specyficznego — jak podnieśliśmy — oficjalu gnieźnieńskiego, funkcjonowały oficjalaty kaliski, wieluński, uniejowski, łęczycki i kurzelowski, których siedziby były jednocześnie siedzibami odpowiednich archidiakonatów (archidiakon rezydował również w Gnieźnie)¹⁹. Funkcjonowały — idąc dalej — oficjalaty w Kamieniu, w Łowiczu, w Łęgonicach. Kamień leżał w XV w. na obszarze archidiakonatu gnieźnieńskiego, Łowicz i Łęgonice — łęczyckiego. Przypomnijmy, że oficjalat kamieński miał charakter odmienny od wszystkich

¹⁹ Zob. też A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 474–476. O archidiakonatach archidiecezji gnieźnieńskiej pisze T. Silnicki, *Organizacja archidiakonatu w Polsce*, Lwów 1927, ss. 92–104, z wieloma jednak nieścisłościami, wynikającymi tak z faktu zajmowania się tylko archidiakonatem (bez pytania np. o relacje pomiędzy nim a oficjalem), jak i z ubożuchnej podstawy źródłowej. Tamże (s. 99) niejasne i mylne informacje o archidiakonacie wieluńskim, który miał w drugiej połowie XV w. podlegać archidiakonom kaliskim i stwierdzenie, iż „ostatecznie odłącza Wieluń od Kalisza Jan Łaski w r. 1522 i tworzy zeń odrębne terytorium pod nazwą oficjalu”. Pozytywnie o istnieniu archidiakonatu wieluńskiego po 1420 r. (acz bez prelatury archidiakońskiej w kolegiacie wieluńskiej): W. Patykiewicz, *Archidiakonat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1957, nr 9–12, 1958, nr 1–10 (praca ta nie była nam dostępna); za nim R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII–XVI w.*, Łódź 1961, ss. 87–90.

pozostałych. Dotychczasowi badacze sądzili zazwyczaj, że oficjalaty, których siedziby znajdowały się w stolicach archidiakonatów, były najstarsze i z nich wydzielano dopiero następne (jak Łowicz, Kamień czy Łęgonice). Jest to jednak tylko domniemanie, na którego udowodnienie brak źródeł; zauważmy, że najstarszy — jak się wydaje — oficjalat foralny archidiecezji gnieźnieńskiej znalazł swoją siedzibę w Kamieniu, który stolicą archidiakonatu stał się dopiero w 1512 r. Za słuszością tego domniemania może jednak przemawiać fakt, że granice oficjالاتu łowickiego nie przekraczały — jak będziemy starali się wykazać — granic archidiakonatu łączyckiego. O ścisłym geograficznym związku oficjالاتu z archidiakonatem może również świadczyć fakt, że wszystkie siedziby archidiakonów stały się siedzibami oficjالاتów, zaś oficjalaty, których stolice znajdowały się poza siedzibami archidiakonów, stawały się potem również najczęściej stolicami archidiakonatów (Kamień, Łowicz, inaczej tylko — Łęgonice).

Nie miały — jak się wydaje — większego wpływu na usytuowanie siedziby oficjالاتu stosunki własnościowe: 5 stolic oficjالاتkich należało do arcybiskupa, 4 były własnością królewską, stanowiąc jednocześnie centrum administracji i sądownictwa państwowego (powiaty w Gnieźnie i w Kaliszu, stolica ziemi i starostwa grodowego w Wieluniu, podobnie — województwa i starostwa w Łęczycy i w Kaliszu). Obserwujemy dalej bliski związek siedzib oficjالاتów z kolegiatami, ale związek ten trzeba rozpatrywać przede wszystkim łącznie z archidiakonatami: w ich siedzibach mieściły się kolegiaty, a godność archidiakańska była ściśle związana z odpowiednią prałaturą w miejscowej kolegiacie (nieprzypadkowo podczas erekcji kolegiaty łowickiej w 1433 r. nie powołano początkowo w tamtejszej kolegiacie prałatury archidiakańskiej)²⁰. Specyficzna, ale tylko na skalę archidiecezji gnieźnieńskiej, była sytuacja w Wieluniu: istniała tam kolegiata, istniał archidiakoniat, ale nie było prałatury archidiakańskiej i obowiązki wizytacyjne wykonywał tam prepozyt²¹.

Wreszcie związek oficjالاتów z dobrami arcybiskupimi. Wszystkie siedziby oficjالاتów związane były z kluczami dóbr. W siedmiu ośrodkach mieściło się zarówno centrum klucza, jak i stolica oficjالاتa (Kamień, Gniezno, Wieluń, Uniejów, Łowicz, Łęgonice, Kurzelów). Dwa pozostałe — Kalisz i Łęczycza — nie dawały co prawda swej nazwy kluczowi dóbr, ale w pobliżu znajdowały się takie klucze, i to duże (Opatówek koło Kalisza, Piątek koło Łęczycy)²². Blizsze

²⁰ O kapitule łowickiej zob. ks. W. Kwiatkowski, *Prymasowska kapituła i kolegiata w Łowiczu*, Warszawa 1939; ks. J. Wieteska, *Katalog prałatów i kanoników prymasowskiej kapituły łowickiej od 1433 do 1970 r.*, Warszawa 1971.

²¹ T. Silnicki, *Organizacja*, s. 99. Tamże o analogiach tego stanu rzeczy w diecezji krakowskiej, także R. Rosin, *Ziemia*, s. 88.

²² Dane według J. Warężaka, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, Lwów 1929, s. 136-153, por. też J. Topolski, *Rozwój latyfundium arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1955, gdzie m. in. pożyteczne mapki poszczególnych kluczy. Na związek siedzib archidiakonatów z dobrami ziemskimi arcybiskupa zwrócił już uwagę T. Silnicki, *Organizacja*, s. 98, który jednakże nie zauważył np. związku Kalisza z kluczem opatóweckim. Ponadto tenże, *Ustrój kurii*, s. 406, stwierdził, iż w oficjالاتie iwanowickim „oficjالاتem był starosta biskupiego grodu w Opatówku i tam też roki sądowe odbywał”.

badania nad oficjalatem kaliskim w XV w. wykazały ścisły związek oficjałów kaliskich z tenutą opatówcecką. Owa intratna tenuta (w 1473 r. wyceniona na 50 grzywien rocznego dochodu) pozostawała dowodnie we władaniu co najmniej ośmiu oficjałów kaliskich pochodzenia szlacheckiego. Natomiast niektórzy z oficjałów pochodzenia mieszczańskiego związani byli z Opatówkiem funkcjami plebańskimi: Wojciech Gałka — w samym Opatówku, a Szymon ze Stawu — w niedalekich Chełmcach²³. Związek oficjalu z kluczem dóbr biskupich można zauważyć także w Wieluniu: zarządcą klucza wieluńskiego był w 1463 r. Jakub z Rogoźna²⁴. Oficjał Wincenty Rzepczyński konsekwentnie występuje w aktach konsystorskich jako *tenutarius et officialis clavis et districtus Wielunensis*²⁵. Sytuacji takiej nie notujemy jednak przy żadnym z pozostałych XV-wiecznych oficjałów wieluńskich²⁶. Podobnie było w Łęgonicach: z sześciu zidentyfikowanych oficjałów, trzech było jednocześnie zarządcami łęgonickiego klucza dóbr arcybiskupich (5C-E)²⁷.

Rzut oka na mapę²⁸ wskazuje, że siedziby oficjalatów — podobnie archidiaconatów — usytuowane były na terenie archidiecezji wyjątkowo nierównomiernie. Kamień leżał na północnym skraju ziemi nakielskiej; od najdalszego punktu północnej części archidiecezji dzieliło go około 60 km. Ponad 100 kilometrów na południe od Kamienia leżało Gniezno, dalsze 90 km na południowo-południowy-wschód — Kalisz. Dalej odległości pomiędzy stolicami były mniejsze: z Kalisza do Uniejowa — ok. 50 km, z Uniejowa do Łęczycy — niecałe 30, z Łęczycy do Łowicza — 50, stąd do Łęgonic — 70, wreszcie z Łęgonic do Kurzelowa — znów około 90 km. Ku południowi archidiecezji: z Kalisza do Wielunia było 70 km, z Wielunia do Kurzelowa — blisko 100 km. Zwracają tu uwagę przede wszystkim niewielkie odległości pomiędzy Uniejowem i Łęczycą. Gdy ze stolicami powiążemy granice tych dwu oficjalatów, okaże się, że tak Uniejów, jak i Łęczycza leżały w nich skrajnie ekscentralnie. Granice te przebiegały od Uniejowa o kilka do kilkunastu kilometrów na zachodzie, północy i wschodzie, a aż o blisko 140 km na południu. Podobnie Łęczycza: zachodnia granica oficjalu przebiegała o 10 km od stolicy, północno-zachodnia — ok. 40 km, zaś południowa — aż o 130 km. Bardziej centralnie usytuowane były Kalisz i Wieluń, podobnie Łowicz — choć tutaj zachodnia granica archidiaconatu i oficjalu zbliżała się do Łowicza na kilka kilometrów. Łęgonice leżały — jak będziemy się starali wykazać — na północnym

²³ I. Skierska, o.c., rozdz. VI.2; Wln 1 k. 183v. Co prawda w nocy rozpoczynającej w 1468 r. urzędowanie Wawrzyńca Ostrowskiego zapisano, że są to *acta acticata consistorii clavis et districtus Welunensis... coram Laurencio Ostrowsky decano et officiali Welunensis* (Wln 1 k. 221); dotyczy to jednak raczej zasięgu oficjalu niż kumulacji funkcji oficjała i tenutariusza.

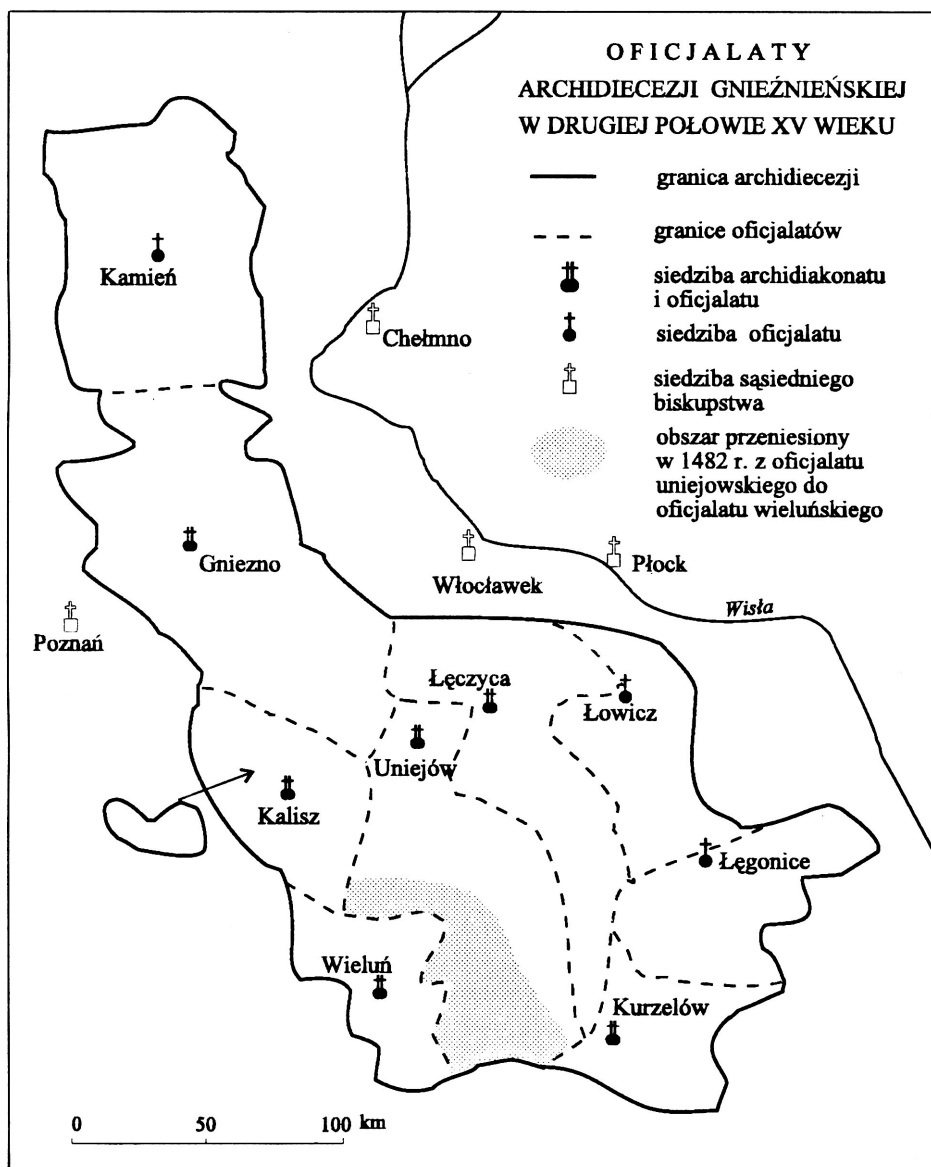
²⁴ Wln 1 k. 183v.

²⁵ Wln 1 k. 368, 393; Wln 2A k. 1, 6, 35v.

²⁶ Połączenie tenuty wieluńskiej z oficjalstwem notujemy ponownie w 1513 r., a potem w latach 1515-19 — za czasów Stanisława z Lipowca (Wln 3 k. 1, 23v, 56v, 75, 92, 109, 112v).

²⁷ Liczbowo-literowe odsyłacze w nawiasach odsyłają do pozycji Aneksu.

²⁸ Lokalizacje siedzib i przebieg granic oficjalatów ilustruje załączona schematyczna mapka. Za jej komputerowe wykonanie autorzy winni wdzięczność p. dr Krystynie Górskiej-Gołaskiej.



skraju swego okręgu sądowego, a sąsiadujący z nimi Kurzelów — blisko południowego skraju archidiecezji.

Przyjrzenie się mapie Jana Warężaka, najlepiej, jak dotąd, ilustrujące rozmieszczenie dóbr arcybiskupich na terytorium archidiecezji, pozwoli stwierdzić uderzającą zgodność usytuowania stolic większości oficjalatów z terenami największego zagęszczenia posiadłości arcybiskupich. Posiadłości te położone były przede wszystkim w pasie od Kalisza (Opatówka) na zachodzie poprzez Uniejów, Piątek i Łęczycę, po Łowicz i Sochaczew na wschodzie. W tym wąskim, kilkudziesięciokilometrowej szerokości pasie, tylko na wschodzie, w okolicy Łowicza, rozciągającym się na szerokość nieco ponad stu kilometrów, ulokowała się zdecydowana większość kluczy dóbr arcybiskupich. Z wyróżnionych przez J. Warężaka 19 kluczy, tenut i prokuratorii, w tym pasie leżało 12 (Grzegorzew, Piątek, Opatówek, Łowicz, Zduny, Kompina, Chruslin, Słupia, Skierniewice, Mnichowice, Łyszkowice, Uniejów). W dobrach tych J. Warężak naliczył 311 wsi, które w różnych okresach stanowiły własność Gniezna. W tym pasie leżały też siedziby 4 oficjalatów: Kalisz, Uniejów, Łęczyca i Łowicz, znajdujące się, jak już wiemy, w stosunkowo niewielkiej odległości od siebie. Granice zachodnia i wschodnia oficjalatów uniejowskiego, łęczyckiego oraz wschodnia — łowickiego, przebiegały wśród gęsto tu położonych wsi arcybiskupich, podczas gdy duże odległości pomiędzy stolicami tych oficjalatów a ich południowymi krańcami biegły z reguły przez tereny pozbawione, lub prawie pozbawione, arcybiskupiej domeny. Pozostałe duże klucze, położone już dość daleko od owego pasa, to tenuta gnieźnieńska i klucz żniński (związane z centrum administracyjnym archidiecezji, w tym i z oficjalatem), klucz kamieński (oficjalat tamże), tenuta wieluńska (oficjalat tamże) i niedaleko od niej położona tenuta sędziejowicka (leżąca w obrębie oficjalatu uniejowskiego), tenuta kurzelowska (oficjalat tamże) oraz niewielki klucz łęgonicki (oficjalat tamże). W sumie klucze i tenuty położone poza wspomnianym wyżej pasem skupiały 161 wsi. Klucze owe położone były przeważnie daleko (Łęgonice, Kurzelów, Kamień) lub dość daleko (Wieluń, Sędziejowice) od owych centrów własnościowych archidiecezji, skupionych pomiędzy Kaliszem a Łowiczem, a dobra arcybiskupie, często niewielkie, stanowiły samotne wyspy pośród własności niekościelnej. Szczególnie dotyczy to Łęgonic i Kurzelowa: na rozległych terenach archidiecezji położonych za Pilicą, w Sandomierskiem, dobra łęgonickie i kurzelowskie były jedynymi posiadłościami arcybiskupimi.

Związek siedziby oficjalatu z dobrami arcybiskupimi rysuje się bardzo wyraźnie. Dwa są tego, wydaje się, powody. Pierwszy, to możliwość obsługi instytucji oficjalskich przez ludzi związanych z kluczem dóbr i uposażenia dochodami dóbr biskupich urzędników oficjalatu. Na tej właśnie zasadzie funkcjonowała najpewniej zależność pomiędzy oficjalem kaliskim a tenutą opatówecką. Drugi natomiast, zda się jeszcze ważniejszy czynnik, to fakt, że instytucje kościelne dostarczały dużej części klienteli kościelnemu sądowi oficjalskiemu. Pokazują to wyraźnie księgi tak konsystorza generalnego

gnieźnieńskiego, jak i foralnych — kaliskiego i wieluńskiego. Przed oficjała wnoszono wszelkiego rodzaju sprawy sporne, w których stroną lub stronami byli duchowni obsługujący rozmaite instytucje kościelne funkcjonujące w stolicach oficjالات: przez duchowieństwo katedry i kilku kolegiat w Gnieźnie (wikariusze, altaryści, mansjonarze, witrycy), poprzez podobne, acz mniej liczne zbiorowości skupione wokół kolegiat w stolicach archidiaconatów. Były też rozstrzygane spory testamentowe, małżeńskie itp. z okręgu oficjالات. W księgach znajdujemy wreszcie wiele kwestii niespornych: zeznań o długach, wzajemnych rozliczeń, zapisów testamentowych czy legatów na rzecz instytucji kościelnych (altarii, kościołów parafialnych)²⁹. Na ponad 350 kolejnych zapisów księgi konsystorza kaliskiego z 1460 r., dotyczących zarówno spraw spornych, niespornych, jak i wnoszonych przez oficjała *ex officio*, w ponad 150 z nich (a więc w ok. 43%) jako jedna lub obydwie strony występują osoby związane z Kaliszem: mieszczanie i duchowni z tego miasta³⁰. Wielu z klientów tych sądów wywodziło się spośród mieszkańców wsi kościelnych. W 41 zapisach z ksiąg oficjالات łowickiego (1469–81), przetrwałych w wydawnictwie B. Ulanowskiego, znajdujemy około 20 miejscowości należących do dóbr arcybiskupich, przy zaledwie kilku stanowiących własność innych posiadaczy (szlacheckie Piotrowice, Rzędków, Żelazna, Krosnowo, Jeżów benedyktynów lubińskich, wreszcie królewskie Bolemów i Rawa)³¹. Nie można też wykluczyć związku siedzib archidiaconatów i oficjالات z licznymi parafiami w dobrach kościelnych.

3. Granice. Wedle powszechnego przekonania badaczy, granice oficjالات pokrywały się z granicami jednoimiennych archidiaconatów. Granice oficjالات kaliskiego pokrywały się więc z granicami kaliskiego archidiaconatu, podobnie — archidiaconatu uniejowskiego itp. Walnym dowodem owej zgodności jest też znane włączenie kilkunastu parafii leżących w południowej części archidiaconatu uniejowskiego w granice jurysdykcji oficjالات wieluńskiego, dokonane w 1482 r. mocą postanowienia arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego, a potwierdzone w l. 1496 i 1508 przez jego następców, Fryderyka Jagiellończyka i Jana Łaskiego. Decyzję uzasadniano dużą odległością tych parafii od Uniejowa i związaną z tym trudną, kosztowną i niebezpieczną podróżą³². Z najdalej położonej parafii przyklasztornej w Mstowie było do Uniejowa ponad 130 kilome-

²⁹ Por. A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 48.

³⁰ ADW, Księga konsystorza kaliskiego 2 k. 111v-162.

³¹ Zapiski wydane w U II s. 431-456. Przy identyfikacji miejscowości korzystaliśmy z map w pracy J. Warężaka, *Rozwój*, o. c., oraz z *Atlasu historycznego Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, Warszawa 1973, wreszcie z J. Warężaka, *Słownik historyczno-geograficzny księstwa łowickiego*, cz. II, z. 1-2, Wrocław 1961, Łódź 1967.

³² U II nr 846, 870, 1996. Por. też A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 475; I. Skierska, o.c., rozdz. II. R. Rosin, *Ziemia*, s. 89, stwierdza wykonywanie na tym terenie jurysdykcji przez oficjała wieluńskiego już przed 1482 r. Przywileje te zastrzegały natomiast archidiaconowi uniejowskiemu dalsze prerogatywy wizytacyjne na terenie tych parafii.

trów³³. Owa wyjątkowa sytuacja stanowi — jak sądzimy — potwierdzenie reguły: pokrywania się granic oficjalatów i archidiakonatów. Granice archidiakonalne wyznaczają więc granice pomiędzy oficjalatem gnieźnieńskim na północy i kaliskim na południu oraz uniejowskim na południowym wschodzie, wreszcie łączyckim na wschodzie, dalej południową granicę oficjalatu kaliskiego i północną wieluńskiego, podziały pomiędzy oficjalatami kaliskim i uniejowskim, uniejowskim i łączyckim, wreszcie pomiędzy oficjalatami kurzelowskim i łączyckim.

Sytuację komplikuje jednak fakt istnienia większej liczby oficjalatów, niż archidiakonatów. Archidiakonat gnieźnieński rozciągał się aż po Brdę na północy; jego północną część zajmował oficjalat kamieński. Granica oficjalatów kamieńskiego i gnieźnieńskiego jest w XV w. niemożliwa do uchwycenia. Można jednak przypuszczać, że granicę tę stanowiła Noteć, zawsze dzieląca terytorium zanotekkie (Krajnę z Nakłem) od Pałuk i ziemi gnieźnieńskiej³⁴. Tę zapewne starszą granicę utrwaliła w 1512 r. erekcja archidiakonatu kamieńskiego, obejmującego najpewniej właśnie terytorium dawnego oficjalatu: dekanaty tucholski i chojnicki na Pomorzu oraz nakielski i sępoleński w ziemi nakielskiej³⁵.

Nietrudna do uchwycenia wydaje się granica dzieląca oficjalat łączycki od łowickiego. Powołany w 1522 r. archidiakonat łowicki objął odbierane teraz archidiakonatowi łączyckiemu oficjalaty łowicki i łęgonicki³⁶. Lektura wspomnianych już 41 zachowanych zapisów z ksiąg oficjała łowickiego drugiej połowy XV w. pozwala na postawienie wniosku, że XV-wieczna granica oficjalatu pokrywa się z granicą późniejszą, XVI-wieczną. Przed sądem oficjała łowickiego stawali wtedy jako strony mieszkańcy miejscowości wyznaczających zachodnią granicę oficjalatu: Złakowa i Retek, szlacheckich Piotrowic, Domanewic; na południu Białynina, Złotej, Rawy i Byszewic (a więc prawie po Pilicę); na wschodzie: Rzędkowa, Skierniewic, Bolimowa i Kąpiny. Ludzie spoza tego terytorium pojawiają się rzadko i z reguły jako powodowie (Zduny, Raciąż, Oszkowice), wyjątkowo jako pozwani (Kiernozia, Brzeziny)³⁷.

³³ Wymieniony w tych aktach przenosin Mstów, należący jeszcze do archidiecezji gnieźnieńskiej, to klasztor mstowski, leżący na lewym brzegu Warty, która na tym odcinku — wbrew obrazowi przekazanemu np. na mapie E. Wiśniowskiego w: *Kościół w Polsce*, t. I — stanowiła granicę pomiędzy diecezjami gnieźnieńską a krakowską: po stronie krakowskiej pozostawało miasto Mstów, zob. o tym J. Laberschek, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie lelowskim do 1500 r.*, w: *Księga jubileuszowa stulecia diecezji kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 232, także *Joannis Długosz Liber beneficiorum*, t. III, w: tegoż, *Opera omnia*, t. IX, s. 160-163, rok 1456: *fluvio Vartha dioceses Gneznensem et Cracoviensem in ipso loco [koło klasztoru mstowskiego] limitante*. Por. też Arch. Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Dypl. Gn. nr 456 i 460 (1456 r.).

³⁴ Starszą literaturę zbiera P. Szafran, *Osadnictwo historycznej Krajny w XVI-XVIII w. (1511-1772)*, Gdańsk 1961.

³⁵ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy...*, t. II, s. 612 (dokument Łaskiego z 1512 r.). Sam Korytkowski (o.c., s. 611) pisze o dekanatach człuchowskim, tucholskim, wiecborskim, łobżenickim i nakielskim; chodzi tu o ten sam obszar.

³⁶ Ibidem, s. 663-664 (dokument Łaskiego z 1522 r.).

³⁷ Według danych jak wyżej, w przypisie 31. Szczegółowego zbadania wymaga, być może, sprawa Kiernozi, w XVI w. leżącej w diecezji płockiej, wchodzącej tu klinem w granice archidiecezji gnieźnieńskiej.

Granice pomiędzy oficjالاتami łęczyckim i łowickim wyznaczała jednak przede wszystkim granica państwowa: pomiędzy Królestwem Polskim a Mazowszem. Granica ta pokrywała się ściśle z zachodnią granicą oficjالاتu łowickiego i późniejszego archidjakonatu łowickiego, utworzonego ostatecznie w 1522 r., a więc na kilka lat przed inkorporacją Mazowsza do Polski. Przebieg granicy państwowej był powodem, że granica oficjالاتu łowickiego podchodziła od zachodu na kilka kilometrów pod Łowicz, pozostawiając poza oficjالاتem łowickim np. obszerny, a bliski Łowiczowi, klucz dóbr arcybiskupich Zduny.

Granica państwowa, spełniając w okolicy Łowicza rolę granicy oficjالاتu, przypomina, że w interesującym nas okresie (do 1466 r.) archidiecezja gnieźnieńska rozciągała się na obszarze trzech państw. Obok Królestwa Polskiego były to Mazowsze i państwo krzyżackie. Sytuacja łowicka nie miała jednak zastosowania na granicy polsko-krzyżackiej w rejonie Kamienia: terytoria krzyżackie wokół Tucholi i Chojnic wchodziły w skład tego samego oficjالاتu (kamieńskiego) co koronna ziemia nakielska³⁸.

Pozostają do ustalenia granice oficjالاتów łęgonickiego i kurzelowskiego. Archidjakonat kurzelowski obejmował w początkach XVI w. terytorium oddzielone na zachodzie od archidjakonatów uniejowskiego i łęczyckiego Pilicą (z małym przekroczeniem tej rzeki koło Przedborza), na północy — od późniejszego archidjakonatu (wcześniej oficjالاتu) łowickiego — także Pilicą (z małymi przekroczeniami tej rzeki przez archidjakonat łowicki w okolicy Inowłódza i Łęgonic). Na północnym wschodzie, wschodzie i południu granica archidjakonatu pokrywała się z granicą diecezjalną (z warszawską częścią diecezji poznańskiej oraz z diecezją krakowską). Granica archidjakonatu kurzelowskiego nakładała się zresztą na granicę podziałów administracyjnych państwa: archidjakonat ten obejmował terytorium archidiecezji gnieźnieńskiej położone na obszarze województwa sandomierskiego, od Stromca i Jedlińska na północnym wschodzie, poprzez Opoczno, Żarnów, Radoszyce, aż po Kurzelów, Małogoszcz i Chęciny na południu. Taki obraz archidjakonatu kurzelowskiego przedstawia księga uposażeń Jana Łaskiego z początku XVI w.³⁹

Lustracja ta nie wymienia parafii łęgonickiej. Arcybiskupie miasto parafialne Łęgonice, położone na prawym brzegu granicznej Pilicy, podobnie jak arcybiskupia wieś parafialna tejże nazwy, położona na lewym brzegu rzeki, należały wówczas do łowickiej części archidjakonatu łęczyckiego⁴⁰. *Liber beneficiorum* Łaskiego wykaz parafii archidjakonatu kurzelowskiego określa mianem *Inventarium parochialium ecclesiarum in officialatu et archidiaconatu Curzeloviensi*⁴¹.

³⁸ Granica oficjالاتu pokrywała się także z granicą państwową w oficjالاتie pomorskim diecezji włocławskiej, oczywiście także — w mazowieckiej części diecezji poznańskiej.

³⁹ ŁLB I s. 541 n., także mapa w t. II. Por. także *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, Warszawa 1993, mapy. Tam też wyjątek od tej zasady: obejmowanie przez archidjakonat kurzelowski niewielkiego terytorium ziemi łęczyckiej na zachód od Przedborza.

⁴⁰ ŁLB II s. 312-313.

⁴¹ Ibidem I s. 558.

Wydawać by się mogło, że oficjalat łęgonicki — przynajmniej wówczas — nie istniał. Tak jednak nie było. Ten sam *Liber beneficiorum* informuje, że archidiakon kurzelowski winien wizytować swój archidiakonat, w którym są dwa oficjalaty: *unus in Curzelow, alter in Langonycze*⁴². Gdy jednak w 1522 r. z archidiakonatu łęczyckiego wydzielano archidiakonat łowicki, jego twórca, arcybiskup Jan Łaski, postanawiał o przydzieleniu Łowiczowi dwu oficjالاتów: łowickiego i łęgonickiego⁴³. To sugeruje, że terytorium podległe jurysdykcji oficjała łęgonickiego rozciągało się na północ od Pilicy, na terytorium łowickim.

Tak jednak nie było. Obraz powyższy kłóci się z wykazaną wyżej południową granicą jurysdykcji oficjالاتu łowickiego w XV w., która sięgała aż po Pilicę. Ale nie tylko. Nie zachowały się niestety księgi sądowe oficjالاتów kurzelowskiego i łęgonickiego. W zespole *Depositiones testium* archiwum konsystorza gnieźnieńskiego przetrwały jednak akta spraw prowadzonych przez oficjالاتów łęgonickich jako komisarzy arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego, a więc w końcu XV w. Oficjałem łęgonickim był wówczas Mikołaj Bieskowski, pleban w niedalekiej od Łęgonic Drzewicy w archidiakonacie kurzelowskim. Na mocy *komisji arcybiskupich przed forum oficjالاتu łęgonickiego stawali prawie wyłącznie mieszkańcy miejscowości położonych na południe od Pilicy, a więc z terenu archidiakonatu kurzelowskiego, a nie (późniejszego) łowickiego: z parafii Klwów, Odrzywół, Potworów, Nieznamirówice, Smogorzów i Skrzyń, Opoczno, Białaczów, aż po Bedlno i Końskie*⁴⁴. Można z tego wnosić, że władza oficjالاتów łęgonickich rozciągała się na północną część archidiakonatu kurzelowskiego, zapewne po rzekę Czarną, która w swym górnym biegu stanowiła też fragmentami granicę pomiędzy powiatami opoczyńskim na północy i częcińskim na południu⁴⁵.

Oficjalat łęgonicki był więc tworem nietypowym. Jego stolica należała do archidiakonatu łęczyckiego, potem — łowickiego. Jurysdykcja oficjالاتu rozciągała się natomiast — chyba wyłącznie — poza granice tych archidiakonatów: na część archidiakonatu kurzelowskiego. Tę pewnego rodzaju anomalię tłumaczyć trzeba — wydaje się — względami praktycznymi: z Łowicza do Kurzelowa było blisko 150 kilometrów (jeszcze dalej, oczywiście, z Łęczycy). Utworzenie pomiędzy tymi ośrodkami pośredniego centrum sądowego było w pełni uzasadnione. Łęgonice leżały prawie w połowie drogi, nieco bliżej Łowicza, niż

⁴² Ibidem I s. 551; W. Patykiewicz, *Późniejsze oficjalaty*, s. 119, łączy Łęgonice także z archidiakonatem łowickim i przypuszcza, że „oficjał łęgonicki miał władzę nad częściami dwóch archidiakonatów po obu stronach Pilicy”.

⁴³ Dokument publikuje J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 663-666.

⁴⁴ ACons. B 3 k. 5, 10, 11v, 49, 53, 57, 71, 98, 109, 127, 187. Dodajmy, że owa księga — dotąd w ogóle nie wykorzystywana przez badaczy — w większości wypełniona sprawami oficjالاتu łęgonickiego, stanowi jednocześnie jedno z podstawowych źródeł do dziejów północno-zachodniej Sandomierszczyzny (szczególnie Opoczyńskiego) schyłku wieków średnich. Teren ten jest bowiem pozbawiony zarówno ksiąg sądownictwa świeckiego (ziemskich i grodzkich), jak i innych kościelnych.

⁴⁵ Niejasna pozostaje przynależność Odrowąza, leżącego w powiecie opoczyńskim, na południowym brzegu Czarnej. Stąd niepewność w wyznaczeniu tego odcinka granicy na naszej mapie.

Kurzelowa, jednakże bliżej Kurzelowa nie było już żadnych ośrodków stawiących własność arcybiskupią, w których można by usytuować siedzibę oficjalu. Należy przypuszczać, że już erekcja miasta w Łęgonicach *in districtu Sandomiriensi*, dokonana w 1420 r. przez arcybiskupa Mikołaja Trąbę, erekcja tworzą niezależnego od leżącej w ziemi rawskiej (na drugim brzegu Pilicy) wsi Łęgonice, dokonana została z myślą o powołaniu tam siedziby oficjalu⁴⁶. Można się tu dopatrywać analogii w lokacji miasta Kamienia w 1360 r. Pozostanie zaś Łęgonic w archidiakonacie łęczyckim (potem łowickim) tłumaczyć trzeba niechęcią archidiakonów do ograniczania terytorium swojej jurysdykcji⁴⁷; z nieco podobną sytuacją spotykaliśmy się, omawiając wyżej zmiany przynależności oficjalskiej południowych części oficjalu uniejowskiego, które, przechodząc pod jurysdykcję oficjała wieluńskiego, zachowywały swoją podległość uniejowskim archidiakonom⁴⁸.

Kilkakrotnie już wskazywaliśmy na związek granic oficjalatów z przebiegiem granic państwowych. Dotyczy to zresztą głównie granic archidiakonatów. Ten związek widoczny jest także na szczeblu niższym, wojewódzkim. Granice województw sięgały swą genezą czasów dzielnicowych⁴⁹. Archidiakonaty gnieźnieński i kaliski leżały przede wszystkim na obszarze województwa kaliskiego, uniejowski — sieradzkiego, łęczycki — łęczyckiego (i Mazowsza), wieluński — ziemi wieluńskiej, wreszcie archidiakoniat kurzelowski obejmował terytorium archidiecezji położone w województwie sandomierskim⁵⁰. Jest to zrozumiałe, gdy zważymy, że zdecydowana większość archidiakonatów powstawała w okresie rozbitcia dzielnicowego, a więc istnienia na terenie Polski szeregu odrębnych, niezależnych tworów państwowych. Podziały dzielnicowe nie zdołały generalnie zmienić granic archidiecezji gnieźnieńskiej (choć wpływały na kształt granic niektórych później powstałych biskupstw polskich).

⁴⁶ Przywilej lokacyjny miasta w: *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 340–341. O dziejach Łęgonic także ks. J. Fijałek, *Przepadły tytuł kościoła w Łęgonicach nad Pilicą*, „Collectanea Theologica”, 1, 1920, s. 161–168, który jednak nic nie pisze o oficjalu tamże.

⁴⁷ Gdy w 1420 r. Mikołaj Trąba lokował miasto w Łęgonicach, archidiakonem łęczyckim był jego bliski współpracownik i późniejszy wieloletni oficjał gnieźnieński Benedykt z Modły, o nim A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., Aneks II. Supozycja, że Benedykt zadbał o nieumniejszenie obszaru swego archidiakonatu w czasie organizacji oficjalu łęgonickiego nie może oczywiście wyjść poza ramy hipotezy.

⁴⁸ Nowożytnie losy oficjalu łęgonickiego nie są bliżej znane. Północna część archidiakonatu kurzelowskiego wchodziła potem pod jurysdykcję utworzonego w XVI w. oficjalu wolborskiego, następnie (XVIII w.?) skrzyńskiego, por. W. Patykiewicz, *Późniejsze oficjaly*, s. 118–121. Rzecz wymaga jednak bardziej gruntownych badań.

⁴⁹ Pomijamy tu dawne dyskusje na temat przetrwania w podziałach dzielnicowych dawnych granic plemiennych, por. np. S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (w. XII–XIII)*, w: *Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski*, z. II, Kraków 1927, s. 1 n.

⁵⁰ Por. instruktywne mapy w: S. Zajaczkowski, *Studia nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w XII–XIV w.*, w: *Studia z dziejów osadnictwa* t. 4, Wrocław 1966; R. Rosin, *Ziemia*, o.c.

Już jednak granice jednostek administracyjnych niższego rzędu — archidiaconatów — najpewniej dostosowywały się do istniejących podziałów politycznych⁵¹.

III. Oficjałowie

1. Nominacje. Oficjałowie foralni, podobnie jak rezydujący w stolicy diecezji oficjałowie generalni, mianowani byli przez swego biskupa ordynariusza, arcybiskupa gnieźnieńskiego (nie zaś, jak się niekiedy sądzi, przez oficjała generalnego). Arcybiskup obejmujący urząd mianował oficjałów po ingresie, połączonym z recepcją jego osoby przez kapitułę. Nominacja udzielana była na czas nieokreślony. Władza oficjała ustawała po odwołaniu go przez arcybiskupa. W wypadku śmierci mocodawcy, władza oficjała wygasła z chwilą wybrania przez kapitułę administratora *sede vacante* (wikariusza kapitulnego), który w okresie sediswakancji wchodził w uprawnienia zwierzchnika oficjałów foralnych: mógł przedłużyć ich uprawnienia, bądź mianować nowych. Jedni i drudzy pełnili wówczas funkcje oficjałów foralnych *sede vacante*. Dobrego przykładu dostarcza tu sytuacja po śmierci arcybiskupa kardynała Fryderyka Jagiellończyka (zm. 14 III 1503). Gdy 10 IV tego roku kapituła wybrała administratora *sede vacante* (był nim Jan z Łukowa)⁵², ten prawie natychmiast, 16 IV, zapisał w swoich księgach, że przedłużył do 8 V 1503 uprawnienia wymienionym oficjałom foralnym, pełniącym swoje funkcje jeszcze z nominacji Fryderyka Jagiellończyka⁵³. Niedługo potem, 12 V 1503 r., w księgach konsystorza wieluńskiego zapisano początek urzędowania nowego oficjała *sede vacante*, mianowanego przez administratora Jana Łukowskiego *post revocationem* poprzedniego; oblatowany przy tym dokument nominacyjny nosi datę: Gniezno, 18 IV 1503 r.⁵⁴

2. Kompetencje. W XV-wiecznej archidiecezji gnieźnieńskiej oficjałowie foralni posiadali uprawnienia takie same, jakie przysługiwały arcybiskupom gnieźnieńskim i ich oficjałom generalnym, mogli więc sądzić tak sprawy kryminalne, cywilne, o dziesięciny, jak i spory małżeńskie. Uprawnienia te — znane z zachowanych (jako oblaty do ksiąg konsystorskich) dokumentów nominacyjnych dla oficjałów kaliskich (druga połowa XV i początek XVI w.) i wieluńskich (początek XVI w.) — znajdują pełne potwierdzenie

⁵¹ O wiele rzadsze są zbieżności przebiegu granic oficjالاتów i powiatów. Zbieżność taka zachodziła zapewne na styku oficjالاتów łęgonickiego i kurzelowskiego. Zważmy, że obydwa te twory — oficjالات foralny i powiat — powstawały już w Polsce zjednoczonej.

⁵² Daty podają A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 83.

⁵³ ACons. A 71 k. 37. Łukowski pominął — z niewiadomych powodów — oficjała uniejowskiego (być może nie dotyczyła go decyzja o przedłużeniu), nie wiedział też, kto był wówczas oficjałem kurzelowskim: jego nazwisko oddano w księdze sygłem N.

⁵⁴ Wln 2B k. 58, 61v-62. Zob. też u A. Vetulaniego, *Prawne stanowisko*, s. 488-489.

w *acta causarum*⁵⁵. Jedyne, zawarte w owych dokumentach, ograniczenie uprawnień oficjałów stanowiła granica finansowa: w XV w. oficjał foralny był zazwyczaj władny do rozsądzania sporów, których wartość nie przekraczała 12 grzywien. Takie limity stawiały oficjałom kaliskim dokumenty nominacyjne z 1474 r.⁵⁶ Jeszcze nominacja dla oficjała wieluńskiego *sede vacante* w 1503 r. opiewała na 10 grzywien. Pułap ten został znacznie podniesiony na początku XVI w. Nominacja dla oficjała Marka Szetlewskiego z 1504 r. pozwalała mu rozpatrywać sprawy do 30 grzywien, dla Stanisława z Lipowca w 1513 r. — do 40 grzywien. Na 50 grzywien opiewała nominacja wystawiona 7 XII 1510 r. przez arcybiskupa Jana Łaskiego dla kanonika opatowskiego Stanisława Kłomickiego, mianowanego jednocześnie oficjałem kaliskim i wieluńskim. Jest to zresztą jedyny znany nam przypadek sprawowania w tym samym czasie przez jedną osobę funkcji oficjałskiej w dwóch różnych konsystorzach. Sytuacja ta trwała zapewne do początku 1512 r., kiedy to Kłomicki zrezygnował ze stanowiska oficjała kaliskiego (informuje o tym dokument wystawiony z datą 20 IV 1512 r. dla jego następcy, Macieja z Górki)⁵⁷. Podobną sytuację *ratione valoris* spotykamy w nominacjach dla XVI-wiecznych oficjałów kaliskich i kamieńskich: w Kaliszu Wawrzyniec Bieszkowski (1510) nie mógł sędzić spraw już powyżej 15 grzywien, a w nominacji dla Marcina ze Stawu (1512) granica ta została podniesiona do 40 grzywien; w Kamieniu (1512) granicę stanowiło 20 grzywien⁵⁸.

⁵⁵ I. Skierska, o.c., Aneks III; Wln 2B k. 61v-62 (1503, *sede vacante*, ograniczenie *ratione valoris* do 10 grzywien), 94 (1504, do 30 grzywien), 222v (1510, do 50 grzywien); Wln 3 k. 2 (1513, do 40 grzywien). A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 478-479, 482, 485, wskazuje, iż we Francji kompetencja oficjałów foralnych „ograniczała się do spraw drobniejszej wagi”, a „spod ich orzecznictwa były wyłączone sprawy małżeńskie”. Ponadto oficjałowie foralni francuscy mogli być powoływani także przez oficjała generalnego, a od ich wyroku — w odróżnieniu do oficjałów okręgowych w Polsce, którzy posiadali władzę zwyczajną — przysługiwała apelacja do biskupa (ordynariusza). Oznacza to, iż oficjałowie foralni francuscy posiadali jedynie władzę delegowaną. A. Vetulani, ibidem, s. 485-486, sugeruje, że ta generalna różnica w kompetencjach oficjałów okręgowych polskich w stosunku do francuskich spowodowała, iż określenie *foraneus* występuje bardzo rzadko w źródłach polskich. Powszechne prawo kościelne i kanoniści terminem tym określali bowiem „sędziego delegowanego, od którego apelacja szła bezwarunkowo do biskupa”.

⁵⁶ I. Skierska, o.c., Aneks III. Por. też A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 484-485. W ACons. C 2 k. 25v (1462) zapisano apelację od wyroku oficjała uniejowskiego, Andrzeja plebana w Spyciemierzu, w sprawie o 60 grzywien. Nie jest jednak jasne, czy apelacja ta wynikała z faktu przekroczenia przez oficjała uprawnień *ratione valoris*, czy też z faktu wydania przezeń wyroku niekorzystnego dla stron.

⁵⁷ Zob. przyp. 55; ADW, Akta konsystorza kaliskiego 9 k. 214v; z oficjalu wieluńskiego Kłomicki został odwołany przez Łaskiego w 1513 r.

⁵⁸ Biblioteka PAN w Krakowie, rps 5548 k. 5 (nominacja dla Marcina ze Stawu, z daty: Łowicz, 20 VIII 1512); ADW, Akta konsystorza kaliskiego 9 k. 149 (dokument nominacyjny z daty: Kalisz, 21 VI 1510). Wawrzyniec Bieszkowski był oficjałem zapewne do grudnia 1510 r.; z 7 XII pochodzi dokument nominacyjny dla jego następcy, Stanisława Kłomickiego (ibidem k. 166; Wln 2B k. 222v); o Kamieniu J. Korytkowski, *Arcybiskupi*, t. II, s. 613.

Arcybiskup jednakże jako mocodawca oficjałów (tak foralnych, jak i generalnego) mógł zastrzec dla swojego forum pewne rodzaje spraw⁵⁹, ale także kar. I tak np. oficjał łęgonicki Mikołaj Bieskowski w 1485 r. przesłuchiwał świadków w sporze Stanisława plebana w Kłwowie z Pawłem Prymusem z Krajowa o dziesięcinę snopową. Jednakże — jak sam stwierdził — nie mógł nałożyć interdyktu, gdyż zarezerwował to dla siebie arcybiskup⁶⁰. Niekiedy oficjał foralny działał także na mocy specjalnego polecenia arcybiskupa (*commissio*); najwięcej takich informacji zachowało się z czasów urzędowania oficjała łęgonickiego Mikołaja Bieskowskiego (z lat 1483-87)⁶¹. Przydawano mu wówczas tytuł (obok oficjałskiego): *commissarius (iudex commissarius) specialiter deputatus*. W niektórych przypadkach chodziło jedynie o przeegzaminowanie przez właściwego terytorialnie oficjała świadków w sprawach, które zostały przez strony wniesione bezpośrednio przed ordynariusza (w I instancji), np. prośba o odnowienie przywilejów: sołectwa w Łęgonicach czy kościoła parafialnego w Końskich, które to dokumenty spłonęły⁶²; prośba o rozstrzygnięcie sporu o dziesięciny między plebanami (tu oficjałowi łęgonickiemu polecono także wydanie wyroku ostatecznego⁶³); sprawa o zranienie czy zabójstwo duchownego⁶⁴. Natomiast w przypadku spraw małżeńskich, których dotyczyła większość poleceń dla Bieskowskiego⁶⁵, z powodu niezachowania się ksiąg tegoż oficjałatu nie jesteśmy w stanie określić, czy należały one do zakresu obowiązków oficjałów łęgonickich, czy może mamy tu do czynienia z sytuacją, gdy strony wniosły spór przed arcybiskupa jako sędziego I instancji. Jest to tym trudniejsze, iż w owych *Depositiones testium* spotykamy także protokoły wysyłane do arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego z przesłuchań w sprawach małżeńskich, gdzie oficjał nie jest określony jako *iudex commissarius*⁶⁶.

⁵⁹ Por. A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 45-47.

⁶⁰ ACons. B 3 k. 53: *non posse fulminare processus interdicti propter reservationem prefati domini archiepiscopi*. Wydaje się, iż sprawę tę oficjał mógł rozpatrywać w ramach swoich zwyczajowych uprawnień, bowiem w żadnym miejscu relacji z owych przesłuchań Bieskowski nie został określony jako *iudex commissarius* arcybiskupa (o wystąpieniach Bieskowskiego z tytułem *iudex commissarius* por. niżej, przyp. 93).

⁶¹ ACons. B 3 passim. Owe zlecenia arcybiskupie, będące także podstawą do wystawienia pozwu, wpisywano przez notariusza do relacji z przeprowadzenia przesłuchań (sporządzanego w formie notarialnego wyciągu z akt konsystorskich), wysyłanych do mocodawcy. Jedna z komisji Oleśnickiego zawiera klauzulę, że oficjał ma przesłuchać świadków *et depositiones testium per notarium publicum incriptis fideliter redacta sigillo vero clausa et sigillata quanto celerius nobis remittatis* (ACons. B 3 k. 16v — *commissio* z daty: Opatówek, 16 VIII 1483). Często oficjał podpisywał własnoręcznie te sprawozdania.

⁶² ACons. B 3 k. 28, 71.

⁶³ Ibidem k. 57.

⁶⁴ Ibidem k. 15, 92, 105.

⁶⁵ Ibidem k. 33, 49, 79, 98, 101, 127, 133, 147.

⁶⁶ Ibidem k. 5 (1482 — oficjał łęgonicki Jan Sakowski, a następnie Mikołaj Bieskowski; ibidem k. 10 (1482 — tenże Mikołaj Bieskowski); ibidem k. 2 (1482 — oficjał łączycy Jan Chojeński).

Sądy sprawowane przez oficjałów foralnych były sądami pierwszej instancji, na równi z sądami oficjałów generalnych: w archidiecezji gnieźnieńskiej apelacje od wyroków oficjałów foralnych nie szły do arcybiskupa — ordynariusza gnieźnieńskiego, a tylko do arcybiskupa gnieźnieńskiego jako metropolity. Zaznaczają to wyraźnie sentencje wyroków II instancji: *ad sedem metropolitanam* w Gnieźnie⁶⁷.

3. Grupa zawodowa. Badaliśmy ostatnio środowisko gnieźnieńskich oficjałów generalnych, pytając o ich pochodzenie społeczne, wykształcenie, wreszcie wiek obejmowania urzędu. Ustaliliśmy, że w niewielkiej ilościowo (nieco ponad 20 osób) grupie oficjałów i wikariuszy generalnych było kilku przedstawicieli możnowładztwa. Dominowała szlachta średnia, nie brak było reprezentantów szlachty drobnej, podobnie duchownych pochodzenia mieszczańskiego. Zdecydowana większość oficjałów generalnych otarła się o uniwersytet: dla drugiej połowy XV w. liczba ta zbliża się — praktycznie rzecz biorąc — do 100%. Wśród oficjałów sporo było absolwentów uniwersytetu: naliczyliśmy wśród nich 7 doktorów praw, 1 magistra, 3 bakałarzy, wreszcie jednego licencjata. Data rozpoczęcia studiów posłużyła nam także do próby ustalenia wieku obejmowania urzędu oficjałskiego: średnia wieku wynosiła tu 43 lata, a lata skrajne — od 27 (to zupełny wyjątek) do 56⁶⁸.

Dane te wypadnie porównać z danymi dotyczącymi grupy oficjałów foralnych. Jest ona o wiele liczniejsza niż wcześniej badana, zawiera bowiem 70 osób⁶⁹. W przeciwieństwie do pełnej listy oficjałów gnieźnieńskich XV w., lista oficjałów foralnych jest daleka od kompletności: liczy, zapewne, nie wię-

⁶⁷ Ibidem: na przykładzie oficjałów kaliskich. Sprawy apelacyjne oficjałów np. w gnieźnieńskiej księdze wyroków (*Prolataria sententiarum*) w XV w.: ACons. C 1 k. 185, 197v, 204; C 2 k. 5v, 25v, 37v, 41, 95, 133v; C 3 k. 1. Podobne apelacje *ad sedem metropolitanam* oficjałów foralnych z innych diecezji (ACons. C 1 k. 90v, ACons. C 2 k. 104, 151, ACons. C 3 k. 5, 31v, 66, 68, 79, 85v, 87v, 103, 108 — z Warszawy; ACons. C 2 k. 144 — z Lublina; ACons. C 2 k. 111, ACons. C 3 k. 1 — z Sandomierza), wskazują, że regułą była (zgodnie z prawem) praktyka apelacji od oficjała okręgowego do metropolity, a nie do właściwego biskupa bądź jego oficjała generalnego. Por. też A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 485. Nieprawidłowość apelacji w I połowie XV w. od wyroków oficjałów foralnych warszawskich do konsystorza poznańskiego podkreślał już ks. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, Poznań 1964, s. 226, 236. Inaczej sądzi ks. P. Hempterek, *Oficjariat*, s. 84, podnosząc, iż „spotykamy szereg wzmianek o apelacjach od ich [= oficjałów foralnych] wyroków do właściwych biskupów lub ich oficjałów generalnych”. Jednakże przytaczane przez niego zapiski z selektów B. Ulanowskiego tezy tej nie potwierdzają.

⁶⁸ A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 67; O kwalifikacjach oficjałów generalnych zob. też ostatnio J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. IV, Warszawa 1990, s. 252-254.

⁶⁹ Więcej jest kadencji, bowiem kilka osób sprawowało swój urząd kilkakrotnie w jednym, lub kilku oficjariatach. Np. Wojciech Gałka w Kaliszu (1D, 1H, 1J), podobnie Wincenty Rzepczyński, Wawrzyniec Ostrowski i Andrzej z Wielunia w Wieluniu (8F-K). Sześć osób potwierdzonych jest w dwu oficjariatach: kamieńskim i kaliskim (Szymon ze Stawu), kaliskim i uniejowskim (Mikołaj Sułkowski i Jan Kraska), kurzelowskim i wieluńskim (Jakub z Rogoźna), łączyskim i łęgonickim (Mikołaj Bieskowski), wreszcie kaliskim i wieluńskim (Mikołaj Ostrowski).

cej jak 75% całej zbiorowości⁷⁰. Z owych 70 osób 17 nie poddaje się jakiegokolwiek statystyce: są to albo NN oficjałowie (3 osoby), albo 14 innych, których znamy tylko z imienia, czasem połączonego z jakąś funkcją kościelną (najczęściej pleban, raz nawet — kanonik kurzelowski). Z danych tych nie potrafimy wyciągnąć ani wniosku o statusie społecznym, ani próbować uchwycić drogi kariery. Tylko w formie ostrożnego domysłu możemy przypuszczać, że niektóre osoby pozbawione w zapisach źródłowych odmiejscowego określenia wywodziły się raczej spośród mieszczan, niż ze szlachty.

Przynależność stanową rodziców naszych oficjałów staramy się ustalić przede wszystkim wedle stosunków własnościowych: miejsce pochodzenia, tj. miasto lub wieś, szlacheckie, królewskie lub kościelne. Niejednoznaczne i trudne do określenia jest pochodzenie społeczne ludzi wywodzących się ze wsi stanowiących własność kościelną lub monarszą, podobnie wsi wchodzących w skład większych kompleksów majątkowych. Byli to synowie bądź kmieci, bądź też — co wydaje się bardziej prawdopodobne — sołtysów pochodzenia kmiecego lub szlacheckiego. Do tej grupy zaliczyć trzeba dwu oficjałów łowickich i prałatów okolicznych kolegiat: Mikołaja z Kiełkowic (6F) i Jakuba z Kowalewic (6I). Pierwszy pochodził ze wsi leżącej w kluczu Ogrodzieniec, należącym od 1386 r. do Włodka z Charbinowic i jego sukcesorów. Drugi wywodził się z królewskich Kowalewic w Łęczyckiem. Obydwaj trafili na uniwersytet krakowski (1425 i 1434), potem uzyskali uprawnienia notarialne (Kiełkowski także bakalaureat praw), weszli wreszcie do kancelarii gnieźnieńskich arcybiskupów: Kiełkowski sekretarzował trzem kolejnym, Kowalewski — dwom. Otrzymywali liczne prebendy kanonickie, wreszcie w bardzo już podeszłym wieku obejmowali oficjalaty. „Tęga to musiała być głowa prawnicza, tęgi wół roboczy i charakter prawy” — pisał o swoim konfratrze sprzed pięciu stuleci, Mikołaju z Kiełkowic, ks. Jan Fijałek — „iż trzech arcybiskupów gnieźnieńskich miało go bez przerwy kanclerzem swoim”⁷¹. Zapewne tą samą drogą biegły kariery, gorzej niestety poświadczone, Jana Boguckiego (3D), czy Andrzeja z arcybiskupich Małszyc (4F). Do tej samej grupy należał zapewne Maciej, pochodzący najpewniej ze szlacheckiego miasta Łabiszyna (3E), ale tylko imieniem związany z panami miasta, przypuszczalnie mieszczanin lub syn miejscowego wójta dziedzicznego szlacheckiego pochodzenia⁷². I on rozpoczął swą karierę na uniwersytecie. W sumie tego typu pochodzenie — być może kmiecie, być może szlacheckie, ale nie ziemiańskie — przypisać trzeba około 10% zidentyfikowanych tu osób.

Dalej mieszczanie. W badanej grupie jest ich 10, w tym trzech z Kalisza,

⁷⁰ W miarę pełne listy znamy tylko dla Kalisza i Wielunia drugiej połowy XV w., z lat około 1455–1500. Przez obydwu oficjalaty przewinęło się wówczas łącznie 17 osób (Kalisz — 10, Wieluń — 7).

⁷¹ *Zbiór dokumentów zakonu oo. paulinów w Polsce*, opr. ks. dr J. Fijałek, z. I, Kraków 1938, s. 299.

⁷² K. Tymieniecki, *Szlachta-mieszczanie w Wielkopolsce XV w.*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 15, 1936, s. 184. Nie mamy oczywiście pewności, że nasz Maciej był rzeczywiście synem tego właśnie Jakuba.

po jednym ze Stawu, Kleparza, Ujścia i Brzezin, wreszcie trzech z Wielunia⁷³. Pełnili urzędy oficjałskie zazwyczaj w swym mieście pochodzenia (Kalisz, Wieluń) lub w pobliżu (Ujście — Kamień, Brzeziny — Łęczyca, Staw — Kalisz); jedynie Stanisław z Kleparza trafił do archidiecezji gnieźnieńskiej (ale w jej małopolskiej części) z miasteczka w krakowskiej konurbacji. Zapewne też — jak już wspomniano — do mieszczan zaliczała się również część naszych nie zidentyfikowanych oficjałów.

Pozostali oficjałowie wywodzili się najpewniej ze szlachty — ziemian, choć oczywiście nie można wykluczyć możliwości (mało zresztą prawdopodobnej), że któryś z nich był synem chłopskim lub sołtysim ze wsi szlacheckiej. Oficjałowie pochodzenia ziemiańskiego stanowili nieco ponad 70% badanej zbiorowości. Pochodzili w olbrzymiej większości z terytorium archidiecezji gnieźnieńskiej: dawnych ziem sieradzkiej, łęczyckiej i kaliskiej. Na terenie tych ziem, jak pamiętamy, znajdowała się większość siedzib oficjałatów. Wydaje się, że stanowiska oficjałskie można widzieć także jako istotny element uposażenia miejscowej szlachty, wybierającej stan duchowny, podobnie jak urzędy ziemskie — miejscowej szlachty świeckiej (choć pamiętamy o czasowym piastowaniu swych funkcji przez pierwszych, a dożywotnim — przez drugich). Zdecydowaną mniejszość stanowili reprezentanci ziemi sandomierskiej (po części też leżącej w archidiecezji gnieźnieńskiej) — 4 osoby, i poznańskiej (3 osoby). Wywodzenie się większości oficjałów z lokalnej szlachty ziem śródkowopolskich jest tym bardziej uderzające, że — jak wiadomo — większość ich moco-dawców, arcybiskupów gnieźnieńskich, pochodziła z Małopolski⁷⁴.

Brak nowszych opracowań stosunków własnościowych tych terenów, podobnie i brak precyzyjnych kryteriów stratyfikacyjnych, nie pozwalają na dokładniejsze ustalenie statusu majątkowego i miejsca w hierarchii prestiżu rodzin naszych oficjałów. Jest jednak pewne, że nie ma wśród nich przedstawicieli rodzin możnowładczych. Do wyjątków należą reprezentanci rodzin piastujących urzędy ziemskie: Ostrowscy (8E = 1P, 8F) to najpewniej bracia podczaszego sieradzkiego, a Stanisław Unieński był zapewne spokrewniony z łęczyckim podśędkiem (4K). Wyjątkowo wysoką parantelę miał w tym zestawieniu Mikołaj Świema z Rososzycy, krewny kasztelana kruszwickiego (1I). Z innych rodzin o ewentualnym wyższym statusie można próbować wskazać jeszcze na panów z Dźwierszna, nazywających swoje Dźwierszno na peryferyjnej Krajnie miastem (2H). Odrębny wypadek stanowi osoba Jana Zaksińskiego (1M), bliskiego krewnego arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego, z którego protekcji średnioszlachecka

⁷³ Za mieszczan uważamy osoby wymienione w Aneksie pod numerami 1C (2B,D), 1D (H, J), 1K, 1L, 2F, 4B, 5G, 8D, 8H (J), 8L.

⁷⁴ Por. A. Gąsiorowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy w Polsce pierwszych Jagiellonów*, „Roczniki Historyczne”, 59, 1993, s. 94. Ta różnica pochodzenia arcybiskupów i ich oficjałów zdaje się potwierdzać zasadę, zaobserwowaną przy analizie zbiorowości oficjałów generalnych gnieźnieńskich (A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 64), że w relacjach arcybiskup — oficjał rzadko występował element protekcji rodzinnej czy rodowej. Jedynym wyraźnym przykładem takich związków jest relacja arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego i oficjała kaliskiego Jana Zaksińskiego.

rodzina urzędnicza Porajów z Gruszczyca, Iwanowic i Zakrzyna zrobiła w piętnastowiecznej Polsce dość znaczną karierę na skalę dzielnicową⁷⁵.

Widać więc wyraźnie, że oficjałat okręgowy stanowił w archidiecezji gnieźnieńskiej domenę szlachty co najwyżej średniej.

Szlachta ta dominowała też w kapitułach kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej. Połowa całej badanej zbiorowości naszych oficjałów piastowała kanonikaty i prałatury w kolegiatach kaliskiej, wieluńskiej, uniejowskiej, łączyckiej, łowickiej i kurzelowskiej, a także sporadycznie w leżących już poza archidiecezją — średzkiej, kruszwickiej, skalbmierskiej. Mniej licznie w kapitułach tych reprezentowani byli oficjałowie mieszczańskiego pochodzenia — kilku kanoników z Wielunia (8A?, 8H, 8L) oraz Szymon ze Stawu (1C = 2B,D).

Związek oficjałów z kanonikatem występował szczególnie silnie w tych stolicach oficjałatów, w których mieściły się kolegiaty. Na 9 zidentyfikowanych oficjałów łowickich — 7 było łowickimi kanonikami⁷⁶. Na drugim biegunie mieszczą się Łęgonice — z 5 znanych nam oficjałów żaden nie tytułował się kanonikiem jakiegokolwiek z okolicznych kolegiat⁷⁷. Tak w Łęgonicach, jak i w Kamieniu, wśród oficjałów przeważali okoliczni plebani⁷⁸. Natomiast nie widać w żadnym z oficjałatów archidiecezji gnieźnieńskiej stałych powiązań z jakąkolwiek prałaturą kapituły kolegiackiej; związki takie, np. oficjała z prepozyturą, miały mieć miejsce w niektórych oficjałatach diecezji krakowskiej⁷⁹.

Wiele rzadsze były związki naszych oficjałów z gnieźnieńskim kanonikatem katedralnym. Bezskutecznie starał się oń Stanisław Unieński, nim jeszcze osiągnął łączycki oficjałat (4K). Zaledwie kilku kumulowało obydwie godności: wspomniany już krewny arcybiskupi Jan Zaksiński, który był nawet kanclerzem kapituły katedralnej (1M), oficjał kamieński Mikołaj Długi (2A), wreszcie oficjałowie uniejowscy — Sławnik (7B) i Michał Bardzki (7E). Kilku dalszych — Jan Kraska, Jan Chojeński, Jan Rodacki — osiągnęło kanonikaty katedralne już po złożeniu oficjałatów. Wreszcie dosłownie kilku naszych bohaterów posiadało prebendy kanonickie w innych kapitułach katedralnych: poznańskiej (Sławnik był tu potem kanclerzem, Stefan z Chyb — kanonikiem), czy włocławskiej (kustosz Świema, kanonik Paweł z Jeżowa). Beneficja w różnych kapitułach katedralnych piastowali także Jan Łąka za zasługi dla dworu (6G) i Jan Zaksiński. Wszyscy oficjałowie posiadający beneficja w kapitułach katedralnych wywodzili się ze szlachty.

Kanonie w gnieźnieńskiej kapitule katedralnej stanowiły górny pułap awansów dla czołowej części gnieźnieńskich oficjałów foralnych. Pozostali zadowa-

⁷⁵ O Świemie i Zaksińskim pisze I. Skierska, o.c., Aneks I.

⁷⁶ Zwrócił na to uwagę już A. Vetulani, *Prawne stanowisko*, s. 490.

⁷⁷ Nie jest pewna kariera Mikołaja Bieskowskiego (5F), który przedtem, jako oficjał łączycki (4H), był jednocześnie tamtejszym kanonikiem, w Łęgonicach zaś występuje tylko jako pleban z Drzewicy. Może zamienił te beneficja?

⁷⁸ Podnosi to także ks. P. Hemperek, *Oficjalaty*, s. 66.

⁷⁹ Ks. J. Rzepa, *Organizacja*, s. 101. Regularność ta dotyczy jednak — jak się zdaje — czasów potrydenckich.

lali się beneficjami o mniejszym prestiżu: kanoniami kolegiackimi, plebaniami, wikariatami i altariami. Nikt z badanej zbiorowości nie awansował do grona biskupów, nikt nie został potem oficjałem generalnym gnieźnieńskim, nikt wreszcie nie znalazł się wśród urzędników wyższej hierarchii państwowej, częściowo dostępnej dla duchownych. Górnym pułapem awansu było w tej grupie podskarbstwo nadworne Jana Łąki i pisarstwo w kancelarii koronnej Szczepana z Chyb, Marcina Świemy czy Jana Chojeńskiego.

Ze zbiorowości 53 naszych zidentyfikowanych oficjałów — 20, a więc 38%, otarło się o uniwersytet, kilku dowodnie go ukończyło: Jan Kraska (1N = 7H), Stanisław z Kleparza (5G), Jan Łąka (6G) byli magistrami, Jan z Lubiatowa (2E) i Sławnik (7B) — bakałarzami, Jan Rodacki nosił nawet tytuł doktora praw (6C). Procent scholaryzacji naszych oficjałów był więc wysoki; przewyższał np. analogiczny poziom edukacji notariuszy publicznych archidiecezji gnieźnieńskiej, który wynosił 26%⁸⁰. Poziom ten znacząco odbiegał jednak od poziomu wykształcenia gnieźnieńskich oficjałów generalnych. Być może przyczyna wyższych wymagań stawianych oficjałom rezydującym w Gnieźnie leżała w ich uprawnieniach do sprawowania sądownictwa tak w pierwszej instancji (bez ograniczeń co do wartości sprawy), jak i — przede wszystkim — w eksponowanym sądownictwie drugiej instancji.

Znajomość daty rozpoczęcia studiów wyższych pozwala również na próbę ustalenia dla owej dwudziestoosobowej zbiorowości wieku w chwili obejmowania oficjalu. Przyjmując, że w momencie zapisywania się na studia nasi bohaterowie mieli po około 18 lat, otrzymujemy w sumie wysoką średnią ok. 44,4 lat na początek przeciętnej kariery oficjałskiej w interesującym nas okresie. Na tę średnią składają się zarówno niepewne 22 lata Stanisława Unieńskiego (4K), poprzez 28 lat Jakuba z Rogoźna (3B) i 29 lat Wawrzyńca Ostrowskiego (8F: ur. ok. 1439), aż po — pewne — 67 lat Stanisława z Kiełkowic czy 72 lata seniora tej zbiorowości, Jakuba z Kowalewic (6F i 6I). W sumie jednak wiek większości sytuuje się około lat czterdziestu. Jest to średnia bardzo wysoka, porównywalna ze wspomnianą już wyżej średnią wieku ustaloną dla gnieźnieńskich oficjałów generalnych. W owej wysokiej średniej trzeba zapewne widzieć skutek dość wysokich wymagań formalnych (doświadczenie) stawianych kandydatom na funkcje oficjałskie.

IV. Surogaci

Kilka słów warto poświęcić środowisku konsystorskiemu, w którym obracali się oficjałowie. Oficjałowie foralni — podobnie jak i generalni⁸¹ — sądzili osobiście lub przez surogatów, których wyznaczali zgodnie z rozpowszechnioną

⁸⁰ A. Gąsiorowski, *Admisje notariuszy publicznych w Wielkopolsce u schyłku wieków średnich*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. V, Warszawa 1992, s. 274.

⁸¹ Por. A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 67–68.

w średniowieczu instytucją zastępstwa. Uprawnienia surogatów pokrywały się w zasadzie z uprawnieniami oficjałów. Tylko niekiedy ich kompetencje były ograniczane do wydawania wyroków przedstanowczych lub rozpatrywania jedynie konkretnych spraw. Kadencja surogatów kończyła się bądź z upływem terminu, na jaki opiewała ich nominacja (np. do powrotu oficjała), bądź do momentu odwołania przez mocodawcę⁸².

Surogaci rekrutowali się w zasadzie z kręgu miejscowego duchowieństwa: w konsystorzu generalnym — z kręgu kapituły katedralnej, a w konsystorzach foralnych — najczęściej z kolegiackiej⁸³. W konsystorzu kaliskim surogatami byli duchowni skupieni wokół kolegiaty NMP — altaryści, wikariusze wieczystości, kaznodzieje, mansjonarze⁸⁴. Obserwacje te znajdują pełne potwierdzenie w Wieluniu. Oprócz Mikołaja Regulickiego, który sądził zawsze osobiście, pozostali średniowieczni oficjałowie wieluńscy z reguły wyznaczali swoich zastępców. Rekrutowali się oni również — jak i w Kaliszu — w większości spośród wikariuszy wieczystych, altarystów czy mansjonarzy w kolegiacie wieluńskiej, choć był wśród nich także członek kapituły kolegiackiej, kustosz Maciej z Cykarczowa, zastępca oficjała Andrzeja z Wielunia. Niekiedy ci sami surogaci służyli kolejnym oficjałom. Wieluńscy surogaci posiadali w większości — rzec można — dobrą legitymację do sprawowania sądownictwa. I tak np. Mikołaj z Wielunia, bakałarz sztuk i wikariusz wieczysty, surogat oficjała Wincentego Rzepczyńskiego (1489)⁸⁵, był zapewne identyczny z oficjałem wieluńskim z 1466 r. Bakałareatem sztuk wyzwolonych legitymował się również inny zastępca Rzepczyńskiego (1482, 1489), altarysta i wikariusz wieczysty Mikołaj Półkoń⁸⁶. Natomiast surogaci Rzepczyńskiego: mansjonarze Maciej z Dobrzynia (1489, 1491-94, w 1493 także lokumtenens oficjała *sede vacante* Andrzeja z Wielunia) i Maciej Łanicki (1489) oraz precentor mansjonarzy Jan z Parcic byli kaznodziejami w kolegiacie wieluńskiej⁸⁷. Należy też przywołać tutaj wspomnianego już kustosza Macieja⁸⁸.

Surogaci przejmowali niekiedy pełen ciężar prowadzenia audiencji sądowych. Np. za Wincentego Rzepczyńskiego w l. 1493–95 jurysdykcję w Wieluniu wykonywało na zmianę trzech surogatów. Andrzeja z Wielunia w l. 1497–1500

⁸² Por. notę o powołaniu w 1474 r. surogata przez oficjała kaliskiego Jana Kraskę z Nieniewa, wzmianki w nominacjach dla oficjałów kaliskich (podobne sformułowania występują we wzmiankowanych już nominacjach dla oficjałów wieluńskich) oraz noty o wyznaczeniu surogatów przez oficjałów generalnych gnieźnieńskich (I. Skierska, o.c., rozdz. VI.2 i Aneks III; A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 68–69).

⁸³ O surogatach w konsystorzu lubelskim por. P. Hemperek, *Oficjalat*, s. 120.

⁸⁴ I. Skierska, o.c., rozdz. VI.2.

⁸⁵ Wln I k. 292; Wln 2A k. 1, 12v; może to on lub Mikołaj Półkoń występuje jako surogat (określony jedynie jako Mikołaj wikariusz wieczysty i surogat) na k. 8-11.

⁸⁶ Wln I k. 368; Wln 2A k. 5v.

⁸⁷ Maciej Łanicki (?): Wln 2A k. 18, 22v, 23, 24v, 25, 25v, 28v, 30, 33v, 34; Maciej z Dobrzynia: Wln 2A k. 36v-41v, 44, 49, 53, 53v, 55, 55v, 60v, 61, 66v, 71, 74, 78v-82v (tu surogat Andrzeja z Wielunia), 83v-86, 99v, 101, 105, 112; Jan z Parcic (koło Wieruszowa): Wln 2A k. 89v-91, 93v, 100, 101-104, 106v, 110-112, 134v n., 173 n., 189-205v, 210v-220.

⁸⁸ Wln 2A k. 128, 128v-131v, 132v, 134v-160v, 170.

zastępowała przeważnie jedna osoba — precentor mansjonarzy w kolegiacie wieluńskiej Jan z Parcic, który był też niekiedy lokumtenensem Rzepczyńskiego⁸⁹. Zdarzało się też, iż surogaci wyznaczali swoich zastępców. Z tytułem wicesurogata wystąpił 7 III 1494 r. w Wieluniu znany nam już Maciej z Dobrzynia⁹⁰. Wśród wieluńskich surogatów — podobnie jak w Kaliszu⁹¹ — dominowali mieszczenie; chyba tylko o Janie z Parcic możemy powiedzieć, iż pochodził ze szlachty.

Osoby surogatów znamy prawie wyłącznie z ksiąg konsystorskich, a więc przede wszystkim z Kalisza i z Wielunia. Brak ksiąg konsystorza kamieńskiego i łęgonickiego, nie związanych swym funkcjonowaniem z kolegiatami, utrudnia próbę ustalenia, z jakich kręgów wywodzili się surogaci — podobnie i asesory — tamtejszych sądów. Nie umiemy też nic o nich powiedzieć w odniesieniu do konsystorzy: łęczyckiego i kurzelowskiego. Tylko wyrwykowane dane dotyczące audiencji w konsystorzu łęgonickim u schyłku XV w., zachowane we wspomnianej już gnieźnieńskiej księdze *Depositionis testium*, pozwalają przypuszczać, że surogaci wywodzili się zapewne z duchowieństwa związanego z okolicznymi parafiami. W l. 1486 i 1488 jako surogat Mikołaja Bieskowskiego występuje np. łęgonicki pleban Jan, prepozyt prepozytury bożogrobców miechowskich w mieście Łęgonicach⁹².

Podobnie rzecz ma się z asesorami w konsystorzu łęgonickim. Za czasów oficjalu Mikołaja Bieskowskiego (znów możemy wnioskować tylko na podstawie protokołów przesłuchań z zespołu *Depositiones testium*) świadkowali przy nim przede wszystkim duchowni z miejscowości, w których sprawowano sądy⁹³. Byli to wikariusze, prebendarze i minister kościoła w Drzewicy, wikariusze z Łęgonic (miasta i wsi), Końskich, plebani — z Opoczna, Końskich. Świadkowali także świeccy: mieszczenie z Opoczna i Łęgonic, wójt z Opoczna, a nawet i kmieć. Czasem przy przesłuchaniu asystowała również szlachta, najczęściej (i to w różnych miejscowościach) — Stanisław Michałowski, *armiger* diecezji gnieźnieńskiej⁹⁴.

⁸⁹ Wln 2A k. 83v-127; 161-220v; Wln 2B k. 10v, 16, 26v, 28, 33v-37, 41, 43, 43v, 48, 51.

⁹⁰ Wln 2A k. 99v.

⁹¹ I. Skierska, o.c., rozdz. VI.2.

⁹² ACons. B 3 k. 66, 82v (tu określony jako *in eadem et in omnibus aliis causa et causis surrogatus*), 144. W 1482 r. (ibidem k. 5) zapewne tenże Jan występuje jako prepozyt łęgonicki i pleban w Libiszowie (nieopodal Drzewicy).

⁹³ Posiedzenia w Łęgonicach: ACons. B 3 k. 5, 28, 80, 82 (*in domo habitacionis providi Alberti Czysch in Langonice opidani*), 105, 121, 127, 133, 137, 139, 141, 144; w Drzewicy: ibidem k. 17v (*in loco nostre residencie*), 49, 66, 90, 98, 101, 102 (*sub parrochia Drzeuicza*), 106v, 109, 123 (*in domo habitacionis... Nicolai de Bessky*), 128, 147; w Opocznie: ibidem k. 15, 88 (w domu plebana), 147v (*in domo habitacionis domini plebani*); w Końskich: ibidem k. 71, 79 (*in domo habitacionis Stanislai heredis et rectoris ecclesie parrochialis*); w Nowym Mieście k. Łęgonic: ibidem 3 k. 92 (*in domo habitacionis providi Stanislai Campka in opido Nouemyasto prope Langonice*). Można by nawet zaryzykować stwierdzenie, iż za czasów Bieskowskiego to Drzewica (gdzie był plebanem), a nie Łęgonice, była faktyczną siedzibą oficjalu łęgonickiego.

⁹⁴ Zob. przyp. 93. Stanisław Michałowski: ACons. B 3 k. 79v, 82v, 88, 90, 98, 105v, 123, 133, 137, 141, 147v; Piotr Brzestek kmieć z Łęgonic: ibidem k. 127.

V. Zamknięcie

Niniejszy tekst jest przede wszystkim opisem. Dla pełniejszej analizy potrzebne są studia nad oficjalatami okręgowymi i generalnym oficjalem archidiecezji gnieźnieńskiej w czasach nowożytnych — przed- i potrydenckich, a także nad średniowiecznymi oficjalatami innych polskich diecezji. Rzecz jest warta badania dla poznania jurysdykcji kościelnej w Polsce i zmian w niej się dokonujących, podobnie i dla pogłębienia znajomości środowisk kościelnych dawnej Polski, ciągle słabo rozpoznanych⁹⁵.

ANEKS

Oficjale okręgowi (do roku 1503)

Aneks zestawia wszystkich oficjale znanych autorom ze źródeł, przede wszystkim z przeglądniętych w tym celu ksiąg konsystorza kaliskiego i wieluńskiego oraz selektów łowickich. Sporo danych przynoszą też trzy księgi arcybiskupie: Kota, Gruszczyńskiego i Oleśnickiego. Inne znaleziska mają charakter przypadkowy; można liczyć na ich poszerzenie, choć nie ma szans na sporządzenie pełnej listy wszystkich osób i wszystkich kadencji dla tych oficjale, których księgi się nie zachowały. Wynika to przede wszystkim z faktu, że nosicielom urzędu oficjańskiego przydawano tytuł oficjale najczęściej tylko w ich księgach sądowych, bądź wtedy, gdy występowali oni w sprawach dotyczących swego urzędu (dokumenty, apelacje do drugiej instancji itp.). W innych rodzajach źródeł (np. w księgach posiedzeń kapituł, listach świadków dokumentów) oficjale notowano najczęściej tylko z innymi ich tytułami (kanonikaty, altarie itp.), pomijając fakt sprawowania oficjalu.

Datę końcową spisu stanowi data sediswakancji po śmierci arcybiskupa — kardynała Fryderyka Jagiellończyka.

Publikacja szczegółowej listy oficjale jest konieczna dla ustalenia ich statusu jako grupy zawodowej: pozycji społecznej, miejsca w hierarchii duchownej, dróg awansu, długości kadencji itp. Lista pomaga także zrozumieć charakter urzędu i zasady jego obsadzania. Wreszcie zestawienie takich list umniejsza anonimowość społeczeństwa polskiego wieków średnich: kręgi kościelne tego czasu są tu zaś — jak dotąd — szczególnie słabo rozpoznane.

Oficjale gnieźnieńskich zestawiają A. Gąsiorowski, I. Skierska, o.c., s. 73-85.

DODATKOWE SKRÓTY: abp — arcybiskup; adm. — administrator kapitułny (*sede vacante*); alt. — altarysta; bak. — bakałarz; gn. — gnieźnieński; kal. — kaliski; kan. — kanonik; krak. — krakowski; kurz. — kurzelowski; łącz. — łączycy; łęg. — łęgonicki; łow. — łowicki; not. publ. — notariusz publiczny; of. — oficjał; par. — parafia; pow. — powiat; poz. — poznański; stud. — student; SV — *sede vacante*; szl. — szlachecka; UKr — Uniwersytet Krakowski; un. — uniejowski; wiel. — wieluński; wik. — wikariusz; włocł. — włocławski.

Uwaga: przed nazwiskiem oficjale podawano oznaczenie abpa, z którego nominacji oficjał sprawował swoje funkcje. Abpi: Kur — Mikołaj Kurowski (1402–11), Trąba — Mikołaj Trąba (1411–22), Ja — Wojciech Jastrzębiec (1423–36), Kot — Wincenty Kot z Dębna (1437–48), Opor — Władysław Oporowski (1449–53), Odr — Jan Odrowąż ze Sprowy (1453–64), Gr — Jan Gruszczyński (1464–73), Sien — Jakub z Sienna (1474–80), Ol — Zbigniew Oleśnicki (1481–93), Jag — Fryderyk Jagiellończyk (1493–1503).

⁹⁵ Autorzy winni prawdziwą wdzięczność Dyrektorom Archiwów: Archidiecezjalnego w Gnieźnie, Ks. Dr. Marianowi Aleksandrowiczowi, i Diecezjalnego we Włocławku, Ks. Dr. Witoldowi Kujawskiemu, za życzliwe udogodnienia w korzystaniu z znajdujących się w ich pieczy ksiąg konsystorza gnieźnieńskiego, kaliskiego i wieluńskiego.

1. KALISZ

Dokumentacja do pozycji A-R u I. Skierskiej, o.c., Aneks I.

1A. [Ja] Jarosław prepozyt kolegiaty kal.: 6 IX 1430.

1B. [Ja] Jan syn Włodka z Czarnicy, Czarniecki, archidiacon kurz., kan. un.: 28 [29?] X 1433. Stud. UKr 1414.

1C. [Kot] Szymon syn Macieja ze Stawu kan. pol., pleban w Chełmcach: 1 I i 21 VII 1439. Przedtem of. kamiński (niżej nr 2B).

1D. [Kot] Wojciech Gałka alt. kal.: 1 II 1440.

1E. [Kot] Jan, nie zidentyfikowany: 3 VII 1440.

1F. [Kot] Szczepan (Stefan) syn Mikołaja z Chyb kan. poz., kruszwicki: 1441–42. Stud. UKr 1420.

1G. [Kot] Ninota z Kościerzyna alt. kal., wik. wieczysty w katedrze gn.: 3 V 1444? — 22 IV 1447. Stud. UKr 1419.

1H. [SV] Wojciech Gałka z Kalisza ponownie: 14 XI 1448.

1I. [Opor] Marcin Świema z Rososzycy kustosz włocł.: 18 (19?) VIII 1449 (nominacja). Stud. UKr 1429 (1433?).

1J. [Opor, Odr] Wojciech Gałka ponownie: 27 I i 10 III 1452; 2 XII 1456 — 9 III 1459. Zm. przed 6 IV 1459.

1K. [Odr] Piotr Bekel alt. i wik. wieczysty kal.: 4 IV 1459. Zm. przed 17 XII 1460. Może tylko surogat?

1L. [Odr, SV] Mikołaj Buchwald z Kalisza kustosz średzki, pleban w Dobrcu: 6 IV 1459 — 5 IX 1464.

1Ł. [Gr] Marcin z Sułkowic kan. wiel., kustosz wiel., kan. un.: 12 VII 1465 — 22 VI 1468. Potem of. un. 1470–73 (niżej, nr 7F).

1M. [Gr] Jan z Zakrzyna, Zaksiński kan. wiel., un., kal., kruszwicki, włocł., zarazem pisarz ziemski sieradzki, kan. gn., kanclerz katedralny gn.: 28 VI 1469 — do śmierci abpa Jana Gruszczyńskiego w dniu 8 X 1473.

1N. [Sien] Jan Kraska z Łubnicy i z Drżaszna: 26 VI 1474 — 4 VIII 1474. Stud. UKr. 1455, mgr. Potem mansomnarz w katedrze poz., pleban w Warcie, a także dziedzic w Drżasznie 1478, of. un. 1485–86 (niżej, nr 7H) i archidiacon un., kan. gn. 1488, zm. 1498.

1O. [Sien] Jakub z Redecza kan. kruszwicki, alt. w kolegiacie NMP w Kaliszu: 4 VIII 1474 (nominacja) — 25 IX 1480.

1P. [SV, Ol] Mikołaj z Ostrowa, Ostrowski kan. kal., wiel., alt. w kolegiacie NMP w Kaliszu, przedtem of. wiel. 1467–68 (niżej nr 8E): 13 XI 1480 — XI 1481; 26 XI 1481 — 13 XI 1486 (24 [25] VI 1487).

1Q. [SV] Jan z Przesieki kan. gn.: 14 XI — 23 XI 1481.

1R. [Ol, Jag] Jan z Wilkszyc, Wilkszycki wik. wieczysty w kolegiacie NMP w Kaliszu, alt. tamże, długoletni surogat oficjałów: Jana Zaksińskiego, Jakuba z Redecza i Mikołaja Ostrowskiego, kustosz kolegiaty NMP w Kaliszu: 2 VII 1487 — 15 I 1502.

1S. [Jag, SV] Jakub Krobanowski: 16 IV 1503 (ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV do 8 V 1503). Krobanów par. Marzenin, wieś szl. w pow. szadkowskim. Jakub, czy identyczny z Jakubem synem Wojciecha, stud. UKr 1469 (Album s. 198; A. Boniecki, *Herbarz polski* XII s. 284)?

2. KAMIEŃ

Oficjałowie kamińscy pełnili jednocześnie na swoim terenie funkcję wik. *in spiritualibus*.

2A. [Kur] Mikołaj Długi kan. gn.: 13 II 1404 (ACons. A 1 k. 21v). Kan. gn. 1394–1414, zm. 1414 (KorP II s. 478–479).

2B. [Trąba] Szymon [syn Macieja ze Stawu] kan. łącz. 1414: 6 II [1414], 27 II [1416] (*Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, Pars I nr 2032, 2310). Potem znowu of. kam. (niżej, nr 2D). Szymon [pleban] ze Stawu notariusz dworu biskupa poz. Wojcie-

cha Jastrzębca 1404, pleban w Charłupi Małej 1419, w Stawie w Kaliskiem 1419–27, kanclerz abpa Trąby 1422, alt. w katedrze gn. 1422, pleban w Chełmcach od 1427, kan. w kal. kolegiacie NMPanny 1425–47 (I. Skierska, o.c., Aneks I).

2C. [Trąba] Bernard: 14 VIII [1419], 13 I 1421 (KDW VIII nr 854, 910). Skądinąd nie znany.

2D. [Ja] Szymon ze Stawu kan. kal., ponownie: 4 XI 1425 — 24 IV 1436 (Szerzej o nim w artykule cyt. w przypisie 17). Potem of. kal. (wyżej, nr 1C).

2E. [Kot] Jan z Lubiatowa pleban w Ciążeniu: 6 V 1439 (KDW V nr 630 = ACons. A 1 k. 59). Lubiatowo Małe, wieś szl. par. Dolsk, pow. Kościan. Jan stud. UKr 1419, bak. 1420, pleban w Ciążeniu także 1443 i 1447, tenentariusz w Opatówku (SHGP II s. 621; RG VI nr 3193).

2F. [Kot] Wojciech [syn Piotra] z Ujścia pleban w Cerkwicy Wielkiej 1447: 16 VI 1441, 10 III 1447 (KDW V nr 681, X s. 57). Ujście, miasto królewskie nad Notecią. Wojciech prokurator w konsystorzu poz. 1435, not. publ. w Poznaniu 1436–40 (GąsNot nr 32).

2G. [Opor, Odr] Andrzej pleban w Sempelborgu (Sępólnie Krajeńskim): 26 IX 1452. 1452: wspomniane akta konsystorza kam. (ACons. C 1 k. 176); 11 V 1453, 8 VI 1455 (Arch. Państwowe w Poznaniu, Nakło Gr. 1 k. 58v, 66).

2H. [Jag, SV] Stanisław [syn Andrzeja] z Dźwierszna: 16 IV 1503 (ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV do 8 V 1503). Dźwierszno, miasto szl. koło Więcborka na Krajnie (Koz. VI s. 59). Stanisław stud. UKr 1469, not. publ. 1480, wyświęcony na diakona 1483, na kapłana 1484 na beneficjum w Dźwiersznie (GąsNot nr 603).

3. KURZELÓW

3A. [Kot] Piotr pleban w Burzeninie, komendarz w Strońsku: 22 V 1440 (U II nr 366). Skądinąd nie znany.

3B. [Kot] Jakub [syn Jakuba] z Rogoźna kan. skalbmierski: 2, 3 i 6 XI 1444, 10 VII 1447, 4 III i 14 VI 1448 (AA 1 k. 56v, 85v, 89v, 91). Potem of. wiel. (niżej, nr 8C). Rogoźno par. Gieczno, pow. Łęczyca (szl.) lub par. Domaniewice (wieś abpa). Jakub zapewne identyczny z następnym. S. Hain, o.c., s. 100, nazywa go Jakubem Rogaczewskim z Rogoźna, ale brak podstaw do takiej konstrukcji. Syn Jakuba. stud. UKr. 1434 (Album s. 83).

3C. [Odr] Jakub kan. kurz.: 1455 (ACons. C 1 k. 204). Zapewne identyczny z poprzednim.

3D. [Gr, Sien?] Jan z Bogucic kan. chełmiński: 11 VII 1471 (ACap. B 6 k. 50v); Jan Bogucki: przed 1481 (ACons. C 2 k. 133v). Czy z kościelnej wsi Bogucice w pow. Wiślica?

3E. [Jag] Maciej z Łabiszyna wiceprepozyt kurz.: 8 XII 1495 (U II nr 706). Maciej syn Jakuba z Łabiszyna (miasto szl. w pow. Kcynia) stud. UKr. 1458 (Album s. 153), może syn wójta Jakuba (Miesięcznik Heraldyczny 15, 1936, s. 184), ale por. też ze stud. UKr 1444, synem Ścibora (Album s. 107), z Łabiszyna k. Gniezna, not. publ. 1448, otrzymującym prowizję na altarię w katedrze gn. 1449 (GąsNot nr 398).

3F. [Jag, SV] NN: 16 IV 1503 (ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV, który nie znał nazwiska oficjała kurz. do 8 V 1503).

4. ŁĘCZYCA

4A. [of. abpa Bodzęty] Jan: 21 IV 1388, 28 VII 1388, 1390? (*Teki A. Pawińskiego* III, Warszawa 1897, nr 755, 876, IV nr 2012). Nie zidentyfikowany.

4B. [Ja] Jan pleban łącz.: 18 V 1426 (AA 2 k. 27 = KDW V nr 437). Skądinąd nie znany.

4C. [Kot] Jakub [syn Rynka] z Brzezina podkustosz łącz.: 24 IV 1442 — 15 I 1447 (AA 1 k. 37, 39v, 53v: subkolector świętopietrza w archidiecezji gn., 54, 60, 61, 67, 77; S. Hain, o.c., s. 100). Brzezina, miasto szl. w Łęczyckiem. Jakub not. publ. w Gnieźnie 1437, czy identyczny z plebanem w Białyninie 1477? (GąsNot nr 157), czy też z Jakubem z B. plebanem w Zdunach, zm. przed 27 XI 1447 (TR 8476 s. 58)?

4D. [Kot] Piotr 9 VII 1448 (AA 1 k. 92v). Skądinąd nie znany.

4E. [Odr] Świętosław ze Starzyn kan. łącz.: przed 20 V 1454, przed 7 VII 1455, 27 VI 1457, przed 11 VII 1459 (ACons. C 1 k. 185, 197v; C 2 k. 5v; ACap. B 5 k. 168v). Zapewne ze wsi szl. Starzyny par. Chodów, pow. Łęczyca (Koz. VI s. 136), albo par. Wygielzów, pow. Szadek (ibidem). Prosi o kanonikat łącz. 1451 (TR 8476 s. 70). Zamienia kościół par. w Łęczycy z Janem

Łąką z Ciechosławic na kanonikat łącz. 1461 (TR 8476 s. 166). Zm. jako kan. łącz. przed 20 III 1469 (TR 8476 s. 300: suplika o kanonikat po nim).

4F. [Odr] Andrzej z Maliszyc (Małszyc): przed 16 III 1459 (ACons. C 2 k. 4). Małszyc, wieś abpa, par. Łowicz.

4G. [Gr] Mikołaj Maliński z Małynia kan. łącz.: 2 XII 1464, 15 III 1469 (U I nr 1966; AA 2 k. 43). Zapewne też do niego odnosi się wzmianka o NN of. łącz. z II 1466 (U II nr 614). Małyń, szl. wieś par., pow. Szadek (Koz. VI s. 259). Mikołaj kapłan (*presbiter*) toczy spór o kościół par. w Brzezinach 1453 (RG VI nr 4506). Kan. łącz. ekskomunikowany 1457 (TR 8476 s. 126–129).

4H. [Gr] Mikołaj [syn Jakuba] Bieskowski kan. łącz.: 27 V 1470 — 25 VIII 1473 (AA 2 k. 52v, 58v, 61, 63v, 76, 76v; U I nr 1224). Besk, szl. wieś par., pow. Łęczycza. Mikołaj not. publ. w Gnieźnie 1443, alt. w katedrze tamże 1444, przewidowany na kan. łącz. 1444, pleban w Chełmie 1467, pisarz abpa Gr 1467–68 (GąsNot. nr 433; BullPol V nr 1209, 1216, 1219–20). Potem także of. łęg. i pleban w Drzewicy (niżej, nr 5F).

4I. [Ol] Jan Chojeński archidiakon łącz. i pleban w Bielawach: 4 II 1482 (ACons. B 3 k. 2; por. też U I nr 614). Chojna par. Czestram, wieś szl., pow. Kościan. Jan archidiakon łącz. i pleban w Bielawach także 1490, alt. w katedrze poz. 1492–1501 i gn., notariusz w kancelarii królewskiej 1485–97 (I. Sułkowska-Kurasiowa, Polska kancelaria królewska w latach 1447–1506, Wrocław 1967, s. 115; TR 8478 s. 33, 182, 191, 192, 197, 202, 283), kan. gn. 1500, zm. 1507 (SHGP I s. 207; KorP I/ I s. 131–132; ACons. B 3 k. 260, 265).

4J. [Ol] Paweł [syn Jana] z Jeżowa kan. łącz.: 26 VI i 4 VIII 1482, 19 V i 3 VII 1486 (AA 2 k. 33, 35, 100, 103). Zapewne był jeszcze of. 18 V 1492, kiedy to wspomniano akta Pawła z Jeżowa wik. *in spiritualibus* i of. łącz. (AA 3 k. 201v). Nazwany of. i wik. *in spiritualibus* także 1489 (ACons. B 3 k. 232v). Nie wiemy, czy są to informacje o sprawowaniu przez of. łącz. także funkcji wik. *in spiritualibus* (na terenie oficjalu?, archidiakonu? łącz.?). Jeżów prepozytura lubińska w ziemi rawskiej, albo wieś szl. par. Rozprza, pow. Piotrków, lub par. Małyń, pow. Szadek (Koz. VI s. 155). Paweł not. publ. w Gnieźnie 1440 n., pisarz konsystorza krak. 1447–60, kanclerz biskupów Tomasza Strzypińskiego i Jakuba z Sienna, wik. wieczysty w katedrze krak. 1447 i gn. 1448, zabiegający o parafię w Raciborowicach 1449, kan. łącz. 1462, kurz., wiślicki 1467, włocł., dziekan łow. 1484 (GąsNot nr 512; AA 3 k. 62v; RG VI nr 4724).

4K. [Jag, SV] Stanisław Unieński kan. łącz.: przed 25 IV 1498 (U II nr 878). 16 IV 1503 (ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV do 8 V 1503). Umień (Unienie), szl. wieś par. w pow. Łęczycza (Koz. VII s. 197). Stanisław pleban w Burzeninie 1484 (Wln I k. 402v), nieudana prowizja na kanclerstwo w kapitule katedralnej gn. 1489 (KorP IV s. 199), kan. łącz. i pisarz królewski 1509 (U I nr 2689), zapewne krewny Marcina z Umienia h. Ogończyk podśędka łącz. 1475–93, por. też ŁLB II, indeks s. 23. Czy identyczny ze Stanisławem synem Bartłomieja *de Umyenycze* stud. UKr 1494?

5. ŁĘGONICE

5A. [Kot] Wawrzyniec pleban w Nowym Mieście [nad Pilicą]: 13 V, 4 i 9 XI 1440, 17 VI 1443, 11 VI 1445 (AA 1 k. 10, 16v, 17, 47, 61). Nie zidentyfikowany.

5B. [Gr] NN: II 1466 (U II nr 614).

5C. [Gr] Mikołaj z Bukowna pleban w Skrzynnie, tenutariusz klucza łęg.: 1 VII 1468, 27 I 1469, 11 III 1471, 26 III 1472, 27 VIII — 1 IX 1473 (AA 2 k. 36, 46, 61, 69v, 74v, 77). Bukowno (dziś Bukówno), szl. wieś par. w pow. Radom. Mikołaj, pleban w Skrzynnie już 1467, zm. 1478 (A. Boniecki, o.c. II s. 245; Kartoteka SHGK — inf. dra J. Kurtyki).

5D. [Sien] Jan Bostowski tenutariusz klucza łęg.: 6 III 1476 (ACons. B 3 k. 29). Potem ponownie of. łęg. 1503 (niżej, nr 5H). Bostów, szl. wieś w par. Świętomarz, pow. Sandomierz. Jan pleban w Modlibożycach 1478, Sędziszowie Małopolskim 1488 i wójt dziedziczny tamże 1491, pleban w Jarosławiu 1488–92 i *servitor* Jarosławskich, kan. sądecki 1488–90, dziekan krak. kolegiaty Wszystkich Świętych 1490–92, kan. krak. 1500–09, zm. 1509 (A. Boniecki, o.c. II s. 88; Kartoteka SHGK — inf. dra Janusza Kurtyki). Czy identyczny z Janem synem Pawła z Bostowa, stud. UKr 1500?, por. też z plebanem w Odrowążu (ŁLB I s. 610, 708–709).

5E. [Ol] Jan Sakowski pleban w Wieleninie, tenutariusz klucza łęg.: 14 VI 1482 (ACons. B 3 k. 5: nie można wykluczyć, że był tylko surogatem oficjała). Saków, wieś szl. par. Świnice, pow. Szadek (Koz. VI s. 94). Jan pleban w Wieleninie jeszcze 1489 (KorP IV s. 199), por. z Janem S. plebanem w Grabnie (ŁLB I s. 468).

5F. [Ol] Mikołaj Bieskowski pleban w Drzewicy, przedtem of. łącz. (wyżej, nr 4G): 27 VI 1482–20 III 1488 (ACons. B 3 k. 5–144v), zm. przed 24 IV 1488 (AA 3 k. 133v).

5G. [Ol] Stanisław z Kleparza mgr: przed 14 I 1492 (ACons. C 3 k. 70). Kleparz koło Krakowa. Stanisław zapewne identyczny z jednym z licznych Stanisławów z K., graduatek UKr w l. 1467, 1471, 1477, 1488, lub 1491 (L.prom. s. 64, 70, 82, 83, 103, 109).

5H. [Jag, SV] Jan Bostowski, ponownie: 16 IV 1503 (ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV do 8 V 1503).

6. ŁOWICZ

6A. [SV] Jan: 13 I 1449 (AA 1 k. 93). Nie zidentyfikowany.

6B. Od 1466 r. zachowane były akta konsystorza łow. (U II s. VIII).

6C. Jan [syn Jana] z Rodak bak. praw, kan. łow.: przed 10 VIII 1467 (U II nr 923). Rodaki szl. wieś w par. Chechło, pow. Kraków. Jan stud. UKr 1449 (Album s. 125), bak. 1453, mgr 1456 (L.prom. s. 44, 47), dr praw (gdzie?), kan. łow. 1462, gn. 1470, surogat of. gn. 1471–73, zm. 1478 (KorP III s. 375–377; J. Wieteska, o.c., s. 31).

6D. Jan Dworski kan. łow.: przed 10 VIII 1467, po Janie Rodackim (U II nr 923: zm.). Nie zidentyfikowany. Kan. łow. już 1445 (ŁLB II s. 266).

6E. [Gr] Rafał z Ojrzanowa kan. łow.: 10 VIII 1467, 11 V 1472, 12 III 1473 (U II s. 448, 433, 437). Ojrzanów, szl. wieś w par. Ujazd, pow. Brzeziny (Koz. VI s. 324). Rafał kan. łow. już 1456 (RG VII nr 2482).

6F. [Sien] Mikołaj [syn Stanisława] z Kielkowic prepozyt kapituły łow.: 1 VIII 1474, 7 IX 1475 (U II s. 439, 441). Kielkowice, wieś par. Giebło, w dobrach Ogrodzieniec. Mikołaj stud. UKr 1425, not. publ. 1437, kanclerz abpów Kota, Opor, Spr, kan. łow. 1443, bak. praw 1444, dziekan łow. 1446, prepozyt łow. 1451 (SHGK II s. 501; ks. J. Fijałek, *Zbiór dokumentów oo. paulinów w Polsce*, z. 1, Kraków 1938, s. 298–300; J. Wieteska, o.c., s. 27–28; RG VI nr 4595).

6G. [Sien] Jan z Łąki kan. łow.: 10 VII 1477, 10 X 1477, przed 2 VI 1480 (U II s. 447, 450; ACons. C 2 k. 133v). Kan. łow. już 1473 (U II nr 638), pleban łącz. 1476 (ŁLB II s. 454), najpewniej identyczny z Janem Łaką z Cichosławic (Ciechosławic — szl. wieś par. w pow. Orlów w Łęczyckiem), stud. UKr 1449, mgr, pisarzem 1462 i sekretarzem królewskim 1475, potem podskarbisem nadwornym 1479–86, subkołektorem świętopietrza 1476–85, kan. łącz., włocł., poz., krak., scholastykiem łącz., pisarzem ziemskim łącz., zm. przed 1499 (*Polski słownik biograficzny* XVIII s. 318–319).

6H. [Sien] Michał [syn Mikołaja] Wielowiejski kan. łow.: 14 VI i 30 VI 1480 (U II s. 452, 453). Nie wiemy, z której z licznych Wielkich (Wielo–) Wsi. Stud. UKr 1456 (Album s. 148).

6I. [Ol] Jakub [syn Stanisława] z Kowalewic dziekan kapituły łow.: 25 VIII 1485, 19 V, 28 VI, 14 VII 1486 (AA 3 k. 81, 100, 102v, 138v; ACons. B 3 k. 91). Kowalewice par. Chociszew, wieś królewska w pow. Łęczyca (Koz. VI s. 197). Jakub stud. UKr 1434, not. publ. w Poznaniu 1436, pisarz abpów Kota i Spr 1439–63, pleban w Malanowie 1446, Kazimierzu od 1446, dziekan łącz. 1452, kan. un. 1457, pleban łącz. 1466, dziekan łow. 1457, zm. 1491/92 (GąsNot nr 158; J. Wieteska, o.c., s. 29–30; ACap. B 5 k. 167, 168v, 170v; Wln 1 k. 118v).

6J. [Ol] Stanisław prepozyt szpitala Św. Jana w Łowiczu: 7 V 1492, 1 I 1493 (AA 3 k. 201, 207). Prepozytem Św. Jana był jeszcze za abpa Jag (*Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego...*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 79).

6K. [Jag, SV] Marcin z Krakowa: 16 IV 1503 (ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV do 8 V 1503). Kraków, szl. wieś w par. Góra w województwie sieradzkim (Koz. VI s. 203–204; por. też A. Boniecki, o.c. XII s. 256).

7. UNIEJÓW

7A. [Kot] Jakub pleban wiejski un. 4 i 26 VIII, 3 i 9 IX 1440 (AA 1 k. 13, 13v, 14v). Zapewne identyczny z wymienionym niżej, p. 7C.

7B. [Kot] Sławnik [syn Pawła z Radziątkowa] archidiakon un., kan. gn.: 19 VIII 1441 nominacja (AA 1 k. 32). Radziątków, szl. wieś par. w pow. Piotrków. Sławnik z R. 1400, 1414 Koz. VII s. 63), stud. UKr. 1412 (Album s. 31: *Slavannicz de Clomnyce*), bak. sztuk 1415 (L.prom. s. 9: *Slavnik de Clomicze*), pleban w Kłomnicach w ziemi wiel. 1415–38, zabiegał o kanonikat u Św. Michała w Krakowie 1417, archidiakon un. 1426–54, kan. gn. 1439–54, kanclerz kapituły poz. 1443–54, subkolector świętopietrza 1448, 1452, zm. 1454 (KorP III s. 540–541; KDW V nr 437; BullPol IV nr 15, V nr 756, 866, 955, 1016, 1190–91, 1193, 1296; R. Rosin, *Słownik*, o.c., s. 93; TR 8476 s. 94; RG VI nr 5223).

7C. [Kot] Jakub pleban w Niemysłowie (wieś abpia k. Uniejowa), kan. (kustosz?) un., może identyczny z występującym w 1440 r. (wyżej): 21 VIII, 9 i 20 XII 1443, 13 V 1447, 26 II i 8 III 1448 (AA 1 k. 48, 51, 83v, 89, 89v; ACons. G I/1 k. 55).

7D. [Odr] Andrzej rektor kościoła par. w Spicymierzu: przed 4 VI 1462 (ACons. C 2 k. 25v). Skądinąd nie znany.

7E. [Odr, Gr] Michał Bardzki z Graboszewa kan. un.: przed 7 XI 1463, 14 (17?) I 1466 (ACons. C 2 k. 37v; AA 2 k. 6 = U II nr 608: *Burcsky!*). Bardo i Graboszewo, szl. wsie par. w pow. Pyzdry. Michał pleban w Cerekwicy koło Żnina 1453, kan. gn. 1455–62, kan. un. 1463, zm. przed 1478 (KorP I/1 s. 34; ŁLB I s. 161; RG VII nr 2130; Arch. Państwowe w Poznaniu, Poznań Gr. 9 k. 87).

7F. [Gr] Marcin z Sułkowic kan. un., wiel., przedtem of. kal. (wyżej, nr 1Ł): 10? I 1470 — 20 IX 1473 (ADW, Księgi konsystorza kaliskiego 5 k. 16v, 20v, 22; AA 2 k. 50v, 61v, 63v, 68v, 77v). Sułkowice, szl. wieś w par. Piątek, pow. Łęczycza. Marcin kan. wiel. 1465–73, kustosz wiel. do 1467, kan. un. 1470, pleban w Droszewie 1468 i u Św. Krzyża w Spicymierzu 1467–80 (I. Skierska, o.c., Aneks I).

7G. [Ol] Andrzej ze Stróży archidiakon un.: 29 VII 1482 (AA 3 k. 35). Pewnie jego też dotyczy wzmianki o NN of. un. z 11 II i 15 VII 1482 (U II nr 652, 846). Zapewne z szl. wsi Stróża par. Sulmierzyce w pow. Radomsko (Koz. VII s. 145), choć może ze Stróż w województwie krakowskim. Andrzej archidiakon un. już 1466 (U II nr 608), zm. przed 21 VII 1485 (TR 8478 s. 339). Por. z Andrzejem ze Stróż(y?) dziekanem przemyskim 1442–54 (*Akta grodzkie i ziemskie* VIII, Lwów 1880, s. 311; ACons. C 1 k. 183).

7H. [Ol] Jan Kraska [z Nieniewa, Łubnicy i Drząszna] archidiakon un., przedtem of. kal. (wyżej, nr 1N): 27 VII 1485, 28 VI, 6 i 18 IX 1486 (AA 3 k. 80, 102v, 107, 107v). Stud. UKr 1455?, mgr sztuk 1459, mansonarz w katedrze poz., pleban w Warcie 1474, kan. chełmiński 1474, kan. gn. 1488, zm. 1488 (I. Skierska, o.c., Aneks I).

7I. [Jag] NN: 23 IV 1496 (U II nr 870).

8. WIELUŃ

8A. [Kot] Marcin kustosz wiel.: 29 I 1440, 3 IX 1444, 29 i 30 XII 1445, 24 II 1446, 23 X 1447 (AA 1 k. 4, 4v, 68v, 69v, 87v; Wln 1 k. 180). Czy identyczny z Marcinem z Wielunia synem Fioła, stud. UKr 1436 (Album s. 87), promowanym na bak. sztuk 1442, mgra 1446 (L.prom. s. 34, 38)?

8B. [Odr] Mikołaj [syn Mikołaja] z Rogulic, od lutego 1461 kustosz wiel.: 24 XI 1458 — 8 VII 1463 (Wln 1 k. 1–179v). Rogulice, wieś szl. w par. Góra św. Małgorzaty, pow. Łęczycza (Koz. VII s. 73). Mikołaj stud. UKr 1444 (Album s. 108).

8C. [Odr] Jakub z Rogoźna kan. kurz., przedtem of. kurz. (zob. wyżej, nr 3B,C): 3 VIII 1463 — 11 IV 1464 (Wln 1 k. 180v–202). 4 X 1463 także tenutariusz wiel. klucza dóbr abpa (Wln 1 k. 183v).

8D. [Gr] Mikołaj z Wielunia bak. sztuk, wik. wieczysty wiel.: 4 VI [1466] — 18 VII [1466] (Wln 1 k. 202a–202d: 4 luźne karty bez daty rocznej; dla roku 1466 zgadzają się daty miesięczne z dniami tygodnia). Czy jeden z Mikołajów z W. stud. UKr w l. 1421 i 1442 (Album s. 53, 103)?

8E. [Gr] Mikołaj Ostrowski kan. kal.: 18 II [1467] (Wln 1 k. 203, w U II nr 836, błędna data roczna: 1464) — 26 II 1468 (Wln 1 k. 220v). Potem of. kal. (zob. wyżej, nr 1P). Ostrów, wieś szl. w par. Jeziorsko, pow. Sieradz (czy Ostrów, potem Ostrówek, par. Uników w ziemi wiel.?). Mikołaj pleban w Stawie 1461–62, kan. kal. 1464–86, kan. wiel. 1465, alt. w kolegiacie NMPanny w Kaliszu 1469, pleban w Blizanowie 1470, zm. przed 18 XI 1489 (I. Skierska, o.c., Aneks I).

8F. [Gr, SV, Sien, SV, Ol] Wawrzyniec Ostrowski dziekan kapituły wiel., brat poprzedniego: 30 [31?] III 1468 — 2 XI 1481 (Wln 1 k. 221–367v). Urodzony ok. 1439: w 1489 r. zeznaje, że ma ok. 50 lat (ACons. B 3 k. 225). Alt. w katedrze gn. i kolegiacie NMPanny w Kaliszu 1500 (Wln 2B k. 1). Potem ponownie of. wiel. (niżej, nr 8K).

8G. [Ol] Wincenty [syn Tomasza] Rzepczyński prepozyt w Kalinowej, tenentariusz klucza abpich dóbr wiel.: 16 I 1482 — 13 II 1493 (Wln 1 k. 368 — Wln 2A k. 78v). Potem znów of. wiel. (niżej, nr 8I). Rzepczyn, szl. wieś w par. Sławno, dziś nie istniejąca (Koz. V s. 269). Wincenty not. publ. w Gnieźnie 1453?, por. GąsNot nr 681.

8H. [SV] Andrzej [syn Jana] z Wielunia kan. wiel.: 27 III — 7 VI 1493 (Wln 2A k. 78v–82v). Potem znów of. wiel. (niżej, nr 8J). Not. publ. w Gnieźnie 1473, pisarz konsystorza gn. 1476, 1485, pisarz abpa Ol 1486–87, wyświęcony na kapłana 1483, pleban Św. Ducha w Łowiczu 1485–1500, alt. w Dąbrowie 1489, prepozyt wiel. 1506 (GąsNot nr 56; AA 3 k. 87; ACons. B 3 k. 224).

8I. [SV, Jag] Wincenty Rzepczyński ponownie: 14 VI 1493 (Wln 2A k. 82v: *post revocationem... Andree canonici Wielunensis per...* adm. SV powołany) — 5 VIII 1495 (Wln 2A k. 127v).

8J. [Jag] Andrzej z Wielunia prepozyt i kan. wiel., ponownie: 2 IX 1495 — 10 VI 1500 (Wln 2A k. 128–220v).

8K. [Jag, SV] Wawrzyniec z Ostrowa dziekan kapituły wiel. i alt. w katedrze gn., ponownie: 18 VI 1500 — 28 IV 1503 (Wln 2B k. 1–57v; ACons. A 71 k. 37: *prorogatio iurisdictionis* przez adm. SV do 8 V 1503).

8L. [SV] Jan [syn Jana] Sworc z Wielunia 12 V 1503 (Wln 2B k. 58, 61v–62: nominacja przez adm. SV *post revocationem* poprzedniego, datowana 18 IV 1503) — 15 III 1504 (Wln 2B k. 93). Potem znów of. i kan. wiel. 1519–25 (Wln 3 k. 112v–245). Stud. UKr 1492, not. publ. w Gnieźnie 1485, not. w konsystorzu gn. 1485, 1486, pisarz abpa Ol 1486, not. publ. w Wieluniu 1500, pisarz konsystorza wiel. (GąsNot nr 208; Wln 2A k. 210v — Wln 2B k. 56v). Po recepcji przez kapitułę gn. nowego abpa, Andrzeja Róży, ten dokument wystawiony w Piotrkowie 12 III 1504 mianował na of. wiel. kustosza wiel. Marka z Sztelwa (Wln 2B k. 93–94), przedtem m.in. pisarza konsystorza wiel.

LES OFFICIALITÉS FORAINES DANS L'ARCHIDIOCÈSE DE G涅ZNO AU BAS MOYEN ÂGE

Résumé

L'officialité foraine s'établit en Pologne dès le milieu du XIII^e siècle, les premiers officiers forains — vers la fin du même siècle.

Dans le vaste archidiocèse de Gniezno (*circa* 40 000 km², 500 km d'étendue), qui comprenait les territoires appartenant aux trois Etats: Royaume de Pologne, Principauté de Mazovie et l'Etat particulier de l'Ordre Teutonique — les officiers forains ont pu être indentifiés à partir de la fin du XIV^e siècle; ils étaient au nombre de 9 vers le milieu du XV^e siècle.

Les auteurs essayent de deviner les causes de la localisation des sièges d'officialités (en majorité c'étaient les sièges archidiaconaux: les villes archiépiscopales et royales) et ils précisent les frontières entre les officialités particulières, dépendant dans une grande mesure des frontières entre les Etats et des localisations des biens d'archiépiscopales.

Ensuite vient l'analyse de la magistrature elle-même des officiers forains: leur nomination (par archevêque) et leur compétences (le plus souvent ils disposaient de la plénitude de compétence d'un archevêque, limitée seulement par *ratione valoris* du litige).

Finalement, les auteurs s'occupent des personnes elles-mêmes des officiers forains: d'habitude c'étaient les chanoines de collegiales ou de cures voisines, d'origine noble moyenne ou petite, plus rarement bougeoise. Presque 40% d'entre eux ont étudié un certain temps du moins à l'Académie de Cracovie et ils ont été investis de leur magistrature à un bien avancé (moyenne : 44 ans). L'annexe présente la liste de tous les officiers forains connus aux auteurs.